

# REPUBLIKA

Rok V II

ŁÓDŹ, PIĄTEK, 31 STYCZNIA 1930 ROKU.

CFNA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 30

## Zakończenie obrad nad budżetem w komisji budżetowej. -- Sos. Byrka uważa budżet za realny i twierdzi, że wolno liczyć się z poprawą konjunktury.

### Czy sejm przywróci skreślone fundusze dyspozycyjne? Min. Matuszewski wziął udział w obiedzie dla członków komisji budżetowej.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:  
Komisja budżetowa zakończyła wczoraj wieczorem obrady nad budżetem. Na posiedzeniu w dniu 10 grudnia ub. roku, komisja podzieliła referaty. 28 grudnia przystąpiono do obrad. Odbyły się przez ten czas 44 posiedzenia komisji w ciągu 24 dni, przyczem obradowano dwukrotnie dziennie, częściej do późnej nocy. Najdłuższe posiedzenie komisji budżetowej trwało od godz. 10 rano do 3 w nocy podczas obrad nad budżetem ministerstwa pracy i opieki społecznej. Wczoraj zostały zakończone obrady w trzecim czytaniu i od poniedziałku zajmie się budżetem plenum Izby. Po zakończeniu obrad komisji do klubu sprawozdawców parlamentarnych przybył prezes jej poseł dr. Byrka (BB) i wyraził swe wrażenia z przebiegu prac na wstępie dał wyraz swemu uz-

naniu dla komisji, która wbrew przewidywaniom pesymistów dokonała pracy w rekordowym czasie a mianowicie w czasie dwa i pół raza krótszym aniżeli normalnie. Zdaniem dr. Byrki dyskusja stała na wysokim poziomie rzeczowym i wszystkich mówców cechowała głęboka fachowość.  
**NA ZAPYTANIE, CZY BUDŻET UWAŻA ZA REALNY, DR. BYRKA ODPOWIEDZIAŁ TWIERDZĄCO.**  
Pesymiści zarzucają komisji zbytne wyrubowanie dochodów, jednak on jest zdania przeciwnego,  
**UWAŻA ON DALEJ, ŻE WOLNO LICZYĆ SIĘ Z POPRAWĄ KONJUNKTURY.**  
Budżet został zmieniony najbardziej charakterystycznie w dwóch punktach a mianowicie skreślone zostały sumy przeznaczone na inwestycje kolei i monopoli, a z drugiej strony podniesio-

no dochody z przywozów kolejowych. Żadna pozycja podatkowa podniesiona nie została. Podniesiono natomiast pozycję na pomoc dla bezrobotnych.  
W porównaniu z przedłożeniem rządowym, budżet został w wielu wypadkach poprawiony, czego dowodem jest znaczna część zmian zaakceptowanych przez rząd, a zaproponowanych przez komisję.  
Dr. Byrka nie przewiduje poważnych zmian w budżecie, na plenum sejm, gdyż wszystkie zmiany przeprowadzone były na komisji po głębokiem przemyśleniu i umotywowaniu.  
Najwyżej możliwe są zmiany przy omówieniu opozycji ściśle politycznych, t. j. funduszy dyspozycyjnych poszczególnych ministrów.  
Dr. Byrka jest naogół optymistą i sądzi, że  
**ZADRAŻNIENIE POMIĘDZY RZĄDEM A SEJMEM NA TEMAT SKREŚLENIA**

**KILKU MILJONÓW ZŁ. Z FUNDUSZÓW DYSPOZYCYJNYCH DA SIĘ ZŁAGODZIĆ.**  
tembardziej, jeżeli rząd zgodzi się, ażeby specjalna komisja, złożona z ludzi prawdziwie godnych zaufania przeprowadzała dyskretnie kontrolę sposobu użytkowania funduszy dyspozycyjnych.  
Na zakończenie obrad komisji budżetowej, po uchwaleniu budżetu w imieniu komisji budżetowej poseł Rataj („Piast”) złożył podziękowanie dr. Byrce za bezstronne i energiczne prowadzenie obrad, a w imieniu rządu do tych podziękowań przyłączył się min. Matuszewski.  
Wieczorem w mieszkaniu prywatnem wicemarszałek ks. Czetwertyński (Klub Narodowy) wydał obiad dla członków komisji budżetowej, w którym wziął również udział min. Matuszewski i wicemin. skarbu dr. Grodyński.

## Zajścia w sejmie.

**Komisja śledcza przesłuchała dyrektora kancelarii sejmowej i sekretarza marszałka sejmu.**  
Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:  
Wczoraj obradowała nadzwyczajna komisja sejmowa wybrana dla zbadania zajść z oficerami w przedsiönku sejmowym w dniu 31 października r. ub. Komisja przesłuchała w charakterze świadków dyrektora kancelarii sejmowej p. Pomorskiego i osobistego sekretarza marszałka Daszyńskiego p. Dwerckiego, posła Stefana Dabrowskiego, (Klub Narodowy), który zaofiarował komisji listę oficerów, jacy znajdowali się w gmachu sejmu.  
Urzednicy sejmu przedstawili komisji faktyczny przebieg zajścia, a poseł Dabrowski wyliczył 96 nazwisk oficerów, którzy znajdować się mieli w sejmie. Pomiedzy nimi jednak znalazły się również nazwiska oficerów, o których wiadomo z całą pewnością, że tego dnia nie tylko że nie znajdowali się w sejmie, ale byli poza obrebeł stolicy, w swych pułkach i w odległych od Warszawy garnizonach.  
Wobec tego, iż co do kilku oficerów przedstawiono komisji dowody, stwierdzające, że wspomniani oficerowie rzeczywiście nie byli w Warszawie — komisja postanowiła odroczyć śledztwo aż do chwili otrzymania z komendy m. Warszawy protokołu śledztwa, przeprowadzonego przez komendę miasta w tej samej sprawie.

## Gospodarka w Kasach chorych

**badana będzie przez specjalną komisję sejmową.**  
Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:  
Wczoraj rozpoczęła prace specjalna podkomisja sejmowa dla zbadania działalności komisarzy rządowych w Kasach chorych. Komisja pracuje pod przewodnictwem posła Kwapińskiego (PPS). Na posiedzeniu wczorajszym komisja ustaliła tezy swego postępowania. Przedewszystkiem komisja będzie badać podstawy, jakie istniały dla usunięcia samorządów w poszczególnych kasach. Następnie badać będzie czy istniały powody prawne do wstrzymania zarządzonych już nowych wyborów do Kas chorych.  
Komisja zajmie się sprawą zakazu odbycia zjazdu okręgowego związku Kas chorych, zbada usterki, które były powodem rozwiązania Kas chorych, kwalifikację jakie posiadali ludzie, których mianowano komisarzami i wyniki gospodarki komisarzy Kas chorych. Ponadto komisja odbędzie kilka obłądów na prowincji i zbada działalność Kas chorych we Lwowie, Krakowie, Łodzi, Częstochowie oraz Drohobyczu oraz działalność komisarzy związku Kas chorych w Łodzi i Lwowie. Komisja postanowiła prace swe zakończyć do dnia 15 lutego roku bież.

## Falszerze czerwonońców przed sądem.

**Przywódcą puczu Kappa w zmowie z falszersami**  
BERLIN, 30 stycznia.  
(Polska Agencja Telegraficzna)  
Dzisiejsze rozprawy w procesie przeciwko falszermom czerwonońców obywateli w niezwykle sensacyjne momenty. Wiadomość, że na rozprawach Kappa będzie przywódcą puczu Kappa kpt. Erhardt, który miał wedle twierdzenia obrony oskarżonych, pozostawać w ścisłym kontakcie z Karunim, zaprzeczył temu kategorycznie.  
Przyznał jednak, że tylko w ogólnych zarysach rozmawiał z K. o falszerstwie banknotów, jako o jednym ze środków walki politycznej. W sam plan falszerstwa nie był wtajemniczony. W rozprawach z Karunim omawiano takżę plan powstania w Gruzji, przyczem K. usiłował pozyskać Erhardta, wska-

## Posel sowiecki Owsiejenko złożył wczoraj listy uwierzytelniające p. Prezydentowi.

Warszawa, 30 stycznia.  
Dnia 30 stycznia o godz. 1-ej po poł. p. Włodzimierz Antonow Owsiejenko, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Związku Socjalistycznych Republik Rad złożył panu Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji na Zamku Królewskim.

## Nowy rząd hiszpański złożył wczoraj przysięgę.

Madryt, 30 stycznia.  
(Polska Agencja Telegraficzna)  
General Berenguer przedstawił następującą listę członków nowego gabinetu:  
Prezes rady ministrów i minister wojny — gen. Berenguer.  
Sprawy wewnętrzne — gen. Marzo.  
Marynarka — kontradmirał Garvia.  
Finanse i gospodarka — Arguelles.  
Sprawiedliwość — Estrida.  
Roboty publiczne — Mates.  
Roboty publiczne — Mates.  
Oświata — ks. Alba.  
Praca — Sangro Ros Dolano.  
Nowy rząd złożył przysięgę o godzinie 17-ej.  
Madryt, 30 stycznia.  
Dzień wczorajszy przeszedł w całym kraju naogół spokojnie. Większe demonstracje studentów nie powtórzyły się.

Przy audjencji byli obecni: p. minister spraw zagranicznych August Zaleski, szef kancelarii cywilnej p. Adam Lisiewicz, szef gabinetu wojskowego plk. Glogowski, oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego pana Prezydenta Rzeczypospolitej.  
Stosownie do ceremonjału p. poseł Z. S. R. R. przybył na Zamek w towarzystwie dyrektora protokołu p. Karola Romera. Członkowie poselstwa Z. S. R. R.: p. radca Kociubiński oraz p. Bogowski, zastępca attache wojskowego, przybyli w towarzystwie adiutanta p. Prezydenta Rzeczypospolitej rtm. Cielewskiego.

Panu **Ludwikowi Karpfowi** z powodu zgonu

# MATKI JEGO

składa wyrazy serdecznego współczucia

Przedsiębiorstwo budowlane  
**I. TYLLER.**

Panu **Ludwikowi Karpfowi** z powodu śmierci Matki Jego

B. P.

# JENNY z Dobrachowskich

wyrażam niniejszym serdeczne współczucie

**A. Sztajnszajder.**

## Gandhi nie chce rewolucji w Indjach.

Bombay, 30 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Gandhi w swym organie prasowym „Young India” zaznacza, iż pragnie całkowitego zaniechania działalności rewolucyjnej przy użyciu gwałtu i zwraca się do lorda Irwina o zainicjowanie reform, dotyczących obniżenia podatków rolnych, wydatków na cele wojskowe oraz poborów wyższych urzędników, zniesienia podatku od soli, wprowadzenia ceł na tkaniny zagraniczne, uwolnienia jeńców politycznych i zaprzestania represji politycznych.

Gandhi zaznacza, że nie jest to jeszcze pełna lista pilnych żądań kraju, jednakże gdyby wice-król zaspokoił te proste życiowe potrzeby Indji, nie będzie wówczas mowy o niestosowaniu się do obowiązujących ustaw, zaś kongres weźmie zyczliwy udział w jakiegokolwiek wspólnej konferencji, w której zapewni ona będzie swoboda wyrażania opinji.

oszczędzasz dużo pieniędzy

nosząc kołnierz JOTKA

**Lotka**

Z Montevideo donoszą, iż grupa manifestantów wtargnęła wczoraj do poselstwa meksykańskiego gdzie pobiła funkcjonariuszy poselstwa i zniszczyła meble. Manifestanci zbiegli przed nadejściem policji. Ministerstwo spraw zagranicznych wystosowało do poselstwa wyrazy ubolewania, przepraszając za czyny niedobrowiedzialnych elementów.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał w dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych do Spaly.



Dzisiaj i dni następnymi

Wielkie monumentalne arcydzieło ilustrujące dzieło najpiękniejszej awanturnicy świata.

Reżyserii

**Raymonda Bernarda**

## Księżna Tarakanowa

W rolach głównych:

**EDYTA JEHANNE  
OLAF FJORD  
RUDOLF KLEIN-ROGGE.**

Orkiestra symfoniczna pod batutą R. Baigelmana.

### PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogiem zwłokom naszej ubóstwiającej Matki

b. p. z DOBRACHOWSKICH

## JENNY KARPFF

wdowie po b. p. PAWLE

Zarządowi Gmin Żydowskiej, p. nadkantorowi Altermanowi, a w szczególności sekretarzowi Gmin p. Nadłowi za okazanie wiele dobrej woli i szlachetnej bezinteresowności składają z głębi zbolowanych serc serdeczne podziękowanie

DZIECI.

## Doraźna pomoc dla rolnictwa

### Przedstawiciele organizacji rolniczych u ministra rolnictwa.

Warszawa, 30 stycznia  
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dnia 30 b. m. kontynuowane były w ministerstwie rolnictwa narady przedstawicieli organizacji rolniczych i rolniczo-handlowych, poświęcone planowi doraźnej pomocy dla rolnictwa. Przed południem obradowały komisja zbożowa pod przewodnictwem wiceministra Leśniewskiego i kredytowa.

Po południu pod przewodnictwem pana ministra Janta Polczyńskiego od-

było się II zebranie plenarne, na którym przewodniczący poszczególnych komisji odczytali swoje uchwały. Pan minister podziękował zebranim za ich obecność i za wyjątkową owocność obrad, za uzgodnienie opinji i za liczenie się ogółu z dobrem państwa; ministerstwo zbada uchwały i zajmie wobec nich stanowisko w planie doraźnej pomocy dla rolnictwa, który będzie wkrótce wykończony i przedłożony radzie ministrów.

## Parowiec angielski Spisek na życie prezydenta Meksyku

Bordeaux, 28 stycznia.  
(Polska Agencja Telegraficzna)

Parowiec angielski „Inepworsh” rozbił się w pobliżu latarni morskiej w Biaritz. Istnieje przypuszczenie, że pękł on na dwie części. Holownik i łodzie ratunkowe wyruszyły na pomoc.

## Spisek na życie prezydenta Meksyku

New York, 30 stycznia.

Jak donoszą z Meksyku, policja tamtejsza odkryła niebezpieczną znowę, mającą na celu zamordowanie nowoobranego prezydenta Rubio, oraz wysadzenie w powietrze całego gmachu użyteczności publicznej.

Wielbiciele talentu i urody

## Zbyszka Sawana

i zwolennicy zdrowego humoru

## Władysława Waitera

cieszcie się, gdyż atrakcyjny i emocjonujący film polski

## „Pod banderą miłości”

ukaze się już wkrótce na ekranie

„LUNY”.

## B-cia Szkólnik i S-ka

Łódź, Południowa 20.

Fabryka wyrobów wełnianych, półwełnianych i jedwabnych.

POLECA WIELKI WYBÓR

**towarów letnich.**

## „Marsz głodowy” na Hamburg

został powstrzymany.

Berlin, 30 stycznia

(Polska Agencja Telegraficzna)

Z Hamburga donoszą, że władze tamtejszym udało się powstrzymać grupę komunistów, ciągnące pod hasłem marszu głodowego na Hamburg. Oddziały bezrobotnych, podburzone przez agitatorów, musiały pod naciskiem policji powrócić do swego miejsca zamieszkania. Do drobnych utarczek doszło jedynie w samym Hamburgu.

## Z żałobnej karty.

B. P. JENNY KARPFF.

Przed kilku dniami rozstała się z tym światem jedna z szlachetniejszych obywaterek naszego miasta, wdowa, byłym długoletnim sekretarzu gminy żydowskiej i znanym społecznym b. p. Pawle b. p. Jenny Karpfowa.

B. p. Jenny Karpfowa, pochodząca ze znanej rodziny niemieckiej Dobrachowskich, słynęła jako kobieta o szlachetnym sercu i dobrym charakterze. Odnaczała się bowiem szlachetnością, wspomagała biednych i potrzebujących pomocy, świecąc przykładem otoczeniu.

Cześć Jej świetlanej pamięci!



Dzisiaj i dni następnymi

Arcydzieło filmowe słynnej wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer. — Film, który upaja czarem miłości i miłości. — Reżyserii Freda Nielo, twórcy „Ben-Hura”

## „Sen o miłości”

Najbardziej romantyczny na opowieść ostatnich czasów, dramat rozstania i spotkania i usnieńców.

W rolach głównych: Najpiękniejsza zbudowana kobieta Hollywoodu, gwiazda, która rozczarza niezwyklej urok i czar **Joan Crawford** oraz **Nils Asther**, **Aileen Pringle** i **Carmel Myers**.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. A. Czudnowskiego. — Początek seansów o g. 4 pp. w sob. i niedz. o g. 12 w pół. — Ceny miejsc na I seans od 1 zł. w sob. i niedz. od g. 12 do 3 — wszystkie miejsca po 1 zł. —

PRACOWNIA OKRYĆ DAMSKICH

## M. GURT

PIOTRKOWSKA 59

PRZENIESIONA ZOSTAŁA NA ULICĘ

**PIOTRKOWSKA 109**

# Walka z „bronzownictwem”.

Istnieją w Polsce dwa krańcowe typy działaczy społecznych; z jednej strony młodzi, cyniczni „dorobkiewiczzi”, rozpychający się lokalami ku przednim szeregom i nie mający żadnych skrupułów, żadnych względów i hamulców, z drugiej zaś strony — ludzie z t. zw. zasługami, którzy stale publicznie się obnażają, pokazując wszystkim bliźni i prędko pozostałe na ich ciele i duszy po niedługo odniesionych ranach w walce o wolność i niepodległość Polski.

O ile walka z bezczelnością młodych cyników i zarozumiałców jest, przy pomocy energii i czujności społeczeństwa, względnie łatwa, o tyle najłżejsze nawet przeciwstawianie się ludziom, otoczonemu aureolą powszechnie uznanego męczeństwa, napotyka na fanatyczny opór tej części społeczeństwa, która hołduje fałszywie pojętej zasadzie: „świętości nie szargać”. Jakgdyby nic się w Polsce nie zmieniło, i realny, trzeźwy stosunek do życia i potrzeb dnia dzisiejszego obrażał czyjeś uczucia, jakgdybyśmy się znajdowali w jakiejś świątyni, gdzie tylko modlić się i wzdychać wolno było!

Ci ludzie poprostu nie przyzwyczaili się jeszcze do notorycznego i niewatpli-

wego faktu, że Polska wyzwolona istnieje, jest najbardziej realną rzeczywistością i że w tej Polsce żyją nie aniołowie, lecz zwykli śmiertelnicy, którzy pragną iść dalej, wraz z innymi narodami i całą ludzkością.

Przez sto pięćdziesiąt lat byliśmy przykuci do murów więziennych, nie tedy dziwnego, że wyrobiliśmy w sobie odrażającą, więzienną moralność. W niewoli bowiem obowiązuje swoista solidarność wobec wspólnego wroga, a każda krzywda towarzysza niedoli urasta do rozmiarów męczeństwa „za Sprawę”. Wtedy zresztą ludzie przeciętni stawiali się łatwo bohaterami, niemal świętymi, bo o najelementarniejsze prawo trzeba było walczyć, a każde „zwycięstwo” okupowane było straszliwymi ofiarami. Boje krwawe staczano o ludzkie prawo porozumiewania się w języku ojczyznym, o każde słowo polskie, o prawo oddychania i modlenia się...

Alé nie zapominajmy, że udział w tej walce brały całe pokolenia, że bez tego powszechnego, moralnego i czynnego poparcia najsłabszych, ofiarności i cierpienia jednostek nie dałyby żadne-

go rezultatu, że zresztą dziesiątki tysięcy ludzi, nikomu dziś nieznanych, bezimiennych, szarych żołnierzy - bojowników, zginęło w tundrach Sybiru i kazamatkach więziennych, że tyleż tysięcy żyje jeszcze w odrodzonej, zmartwychwstałej Polsce, którym nikt specjalnych honorów nie okazuje, że ludzie ci są dziś często w biedzie, nędzy i zapomnieniu...

Czemuż więc okazujemy taką niezrozumiałą nadwrażliwość, gdy ktoś z ludzi, stojących na gruncie rzeczywistości dnia dzisiejszego, żąda wykluczenia z dyskusji przywileju męczeństwa dla kogokolwiek i utrzymuje, że, po wyjściu z więzienia, musi nas obowiązywać inna logika, inne kryteria oceny każdej działalności, że odniesione niegdyś rany są wprawdzie świadectwem zaszczytnym, ale nie mogą być wysuwane, jako argument i usprawiedliwienie wszędzie i zawsze, zwłaszcza w sprawach, dotyczących Polski, pragnącej żyć pełnym życiem państwa wolnego i równego innym...

Czemuż więc każdy działacz społeczny, przy każdej nadarżającej się okazji, żąda zapłaty i uznania za to, że w swoim czasie spełnił swój obowiązek i

był jednym z wielu, bardzo wielu, którzy, częstokroć bez „winy”, zsyłani byli na Sybir i lata całe siedzieli w więzieniach carskich?!

Nie chcemy bynajmniej kwestionować czyichkolwiek zasług, ani też niedoceniać ofiary, złożonej na ołtarzu Wielkiej Idei, chodzi nam tylko o przypomnienie, że Polska wymaga dziś zgola innych czynów i nie może ciągle żyć w atmosferze „bronzownictwa”. Gotowi jesteśmy nawet twierdzić, że znakomity pisarz, Boy - Żeleński, który, zdaje się, nigdy w żadnym carskim więzieniu nie siedział, bodaj lepiej się Polsce współczuje, niż niejeden męczennik, który poznał gorzkość i niedolę carskiej katongi.

I dlatego pozwalamy sobie twierdzić, że opinia publiczna winna się wyzwolić zarówno od cynicznych dorobkiewiczów, jak też z całą powagą zwalczać nałóg wszelkiego rodzaju „bronzownictwa”, wznoszącego na piedestał nietykności wszystkich tych, którzy w swoim czasie spełnili swój historyczny, społeczny i moralny obowiązek.

TADEUSZ GÓRSKI

## Za zatrucie 300 żołnierzy jeden rok więzienia.

TORUŃ, 30 stycznia. Sad okręgowy w Toruniu wydał wczoraj wyrok w sprawie Juliana i Pastarczyńskich, oskarżonych o dostarczenie garnizonowi toruńskiemu zepsutego mięsa, wskutek czego 300 żołnierzy swego czasu uległo zatruciu.

Sad skazał Pawła Katarzyńskiego na rok więzienia, a Juliana Katarzyńskiego uniewinnił z braku dowodów winy. Prokurator wniósł zażalenie nieważności.

## Radjotelefon Warszawa—Nowy-Jork rozmowa kosztować będzie 52 i pół dolara.

Nowy Jork, 30 stycznia. Amerykańskie товариство telefonów i telegrafów podaje, że transatlantycka komunikacja radjotelefoniczna pomiędzy Nowym Jorkiem a Warszawą rozpocznie się w dniu 1 lutego. Minimalna opłata za rozmowę wynosić będzie 52 i pół dolara.

## Wiosna na biegunie. 6 stopni ciepła i deszcze.

Leningrad, 30 stycznia. Z północy donoszą o niebwałej na tych terenach w obecnej porze roku ciepłej pogodzie.

W Archangielsku zanotowano kilka stopni powyżej zera. Na Ziemi Franciszka Józefa ciepłota waha się między 4 i 6 st. Nawet w pasie podbiegunowym padają deszcze. Podobnego zjawiska nie notowano od kilkunastu lat.

## Z kim zaręczyl się król bułgarski?

Wiedeń, 30 stycznia. Donoszą z Sofji, że krąży tam pogłoski jakoby król bułgarski Borys w czasie swej ostatniej podróży zagraniczej miał się zaręczyć nie z księżniczką włoską Giovanna, ale z młodszą córką pretendentki do tronu rosyjskiego wielkiego księcia Cyryla, księżniczką Kira, która liczy lat 21. Oficjalne ogłoszenie zaręczyn ma rzekomo nastąpić niebawem.

Z Waszyngtonu donoszą, iż komisja spraw zagranicznych senatu przyjęła przychylnie sprawozdanie o nominacji Hoovera Aleksandra za amerykańskim ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Polsce.

## Kto porwał gen. Kutiepowa?

### Bezskuteczne poszukiwania zaginionego generała carskiego.

PARYZ, 30 stycznia. Tutejsza prasa rosyjska podaje cały szereg nowych szczegółów, dotyczących tajemniczego zniknięcia gen. Kutiepowa.

Kutepow mieszkał w VII dzielnicy, a więc w samym centrum Paryża. Krytycznego dnia wyszedł z domu, aby piechotą udać się do biura, przyczem droga trwać miała około 10 minut.

Zazwyczaj generał jeździł autobusem lub tramwajem, niekiedy czekał na niego przed domem samochód, którym kierował jeden z członków rosyjskiego związku byłych wojskowych.

Jak stwierdziła policja francuska, Kutepow zaginał na bardzo krótkim odcinku drogi, mianowicie między domem a najbliższym rogłem ulicy, gdzie oczekiwał go członek jego straży przybocznej, aby mu towarzyszył.

Organizacje rosyjskie nie mają już żadnych wątpliwości, iż gen. Kutepow padł ofiarą wysłanników Moskwy i zastępcą jego gen. Miller oznajmił członkom związku w rozkazie dziennym, iż obejmuje stanowisko szefa związku.

Koła emigranckie przypuszczają, że zniknięcie Kutiepowa, niewątpliwie zamordowanego w Paryżu, służyć będzie Sowietom do jakiejś wielkiej akcji prowokacyjnej.

Najprawdopodobniej ogłoszone będzie, że przyjechał on do Sowietów i ukorzył się przed komunizmem, poczem prasa sowiecka zacznie drukować jego

oświadczenia i deklaracje o kapitulacji wobec władzy bolszewickiej.

PARYZ, 30 stycznia. Zaginięcie gen. Kutiepowa, preza wszystkich organizacji wojskowych wśród emigrantów rosyjskich, stanowi prawdziwą sensację dnia.

Naogół przeważa zdanie, że Kutepow został porwany przez agentów G. P. U. i wywieziony w inne miejsce. W wywiadzie, udzielonym dziennikowi „Le Journal”, były radca ambasady sowieckiej, Biesiedowski, stwierdza, iż agenci G. P. U. oddawna śledzili Kutiepowa.

Szeł ich we Francji, Janowicz, chwalił się, iż posiada wśród bliskich generałowi Kutepowowi osobę pewnego informatora, informatorem tym miał być były oficer rosyjski z armji Wrangla. Oficer ten był na służbie bolszewików.

Ten sam dziennik informuje, że porwanie gen. Kutiepowa zorganizowane było przez byłego attache wojskowego w Paryżu hr. Ignatiewa, który obecnie przeszedł na stronę bolszewików.

W dzienniku „Victoire” Gustaw Herve oświadcza, że o ile śledztwo wykazuje, iż przypuszczenia co do porwania gen. Kutiepowa przez agentów G.P.U. okazały się prawdziwe, żaden rząd francuski nie będzie mógł dłużej niż 24 godziny tolerować na swojej ziemi ambasadora tych barbarzyńców.

## Izolacja Włoch na konferencji morskiej w Londynie

Londyn, 30 stycznia. (Polska Agencja Telegraficzna).

Dzisiaj w pałacu St. James otwarte zostało trzecie plenarne posiedzenie konferencji morskiej. Delegaci zajęli te same miejsca, co poprzednio. Mac Donald, jako przewodniczący zabrał głos, zaznaczając, że konferencja pięciu mocarstw, posiadających odmienne interesy, znajduje się wobec trudnej sytuacji, jednakże stwierdzić należy, iż wyniki wstępnych narad, aczkolwiek powolne, są przecież zupełnie zadowalające.

Po przedstawieniu przez Grandiego stanowiska włoskiego, Mac Donald, zaznaczył, iż kwestje, wysunięte przez Włochy, dotyczące raczej zasad, niż metod, będą oddzielnie traktowane, co po-

zwoli konferencji omówić dwie ważne kwestje, a mianowicie tonaż globalnego i według kategorii.

Grandi zaznaczył, że delegacja włoska nie chce angażować się w jakiegokolwiek kwestji metody lub specjalnego punktu zagadnienia rozbrojenia, dopóki nie zostaną załatwione dwie zasadnicze sprawy, a mianowicie: sprawa określenia wzajemnego stosunku procentowego jednostek morskich oraz sprawa określenia globalnego tonażu maksymalnego.

Londyn, 30 stycznia. (Polska Agencja Telegraficzna).

Rezultaty dzisiejszego posiedzenia konferencji morskiej można uważać za zupełny sukces Francji. Posiedzenie ująłto izolację Włoch na konferencji.

## Bank Polski obniżył stopę dyskontową

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Rada Banku Polskiego postanowiła na odbytem wczoraj posiedzeniu zniżyć stopę dyskontową z 8,5% na 8% i stopę lombardową z 9,5% na 9%.

## Dalsza dyskusja w sejmie nad rewizją konstytucji.

Warszawa, 30 stycznia. (Polska Agencja Telegraficzna)

Sejmowa komisja konstytucyjna przystąpiła dziś do dalszych obrad nad projektem zmiany konstytucji.

Posel Komarnicki (Kl. Narod.) podał analizie projekty B.B. W. z Rz., jako też i lewicy, dochodząc do przekonania, że oba projekty te są nie do przyjęcia dla jego klubu.

Pos. Mackiewicz (B.B.) odpowiadał na zarzuty, podniesione przez poprzedniego mówcę przeciwko projektowi B.B. oraz podał analitycznej krytyce projekt Klubu Narodowego.

Z kolei przemawiał poseł Kazuro (Kl. Ukraiński), który sprzeciwił się zarówno projektom B.B. jak i Klubu Narodowego.

Na tem obrady przerwano. Następane posiedzenie we wtorek, dn. 4 lutego b. r.

## Posiedzenie plenarne Klubu B.B.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Dzisiaj o godz. 11 rano odbędzie się posiedzenie plenarne klubu BB nad przewodnictwem prezesa pułk. Sławka. Obecność wszystkich posłów i senatorów członków klubu BB jest konieczna.

## Kto zostanie prezesem Banku międzynarodowego?

Berlin, 30 stycznia. (Polska Agencja Telegraficzna)

Z Bazylei donoszą, iż rada administracyjna banku wypłat międzynarodowych, składająca się narazie z 16 osób, zbierze się w dniu 15 lutego na pierwsze posiedzenie w celu obrania prezesa banku. Wedle przypuszczeń na stanowisko to obrany będzie Mac Garra, prezes Federal Reserve Banc w Nowym Jorku, generalnym dyrektorem będzie prawdopodobnie rzeczoznawca francuski Quesney. Przeciwno tej ostatniej kandydaturze wystąpił dr. Schacht.



OSTATNIE DNI!  
PO 12 I-SZY W ŁODZI

# Emil Jannings

w ostatnim swoim filmie p. t.

# „Grzechy Ojców”

Pocz. o g. 4 **UWAGA:** Obraz powyższy nie ma nic wspólnego z filmem o podobnym tytule demonstrowanym w swoim czasie w kinie „CASINO”.  
Pragnąc udostępnić najszer- szym warstwom obejrzenie tego arcydzieła dyrekcja **ceny obniżyła** na I-szy seans zł. 1 i 1.50. na pozostałe zł. 1, 1.50 i 2.

## Nadużycia w komisji zdrojowej w Ciechocinku.

Defraudacje trwały od kilku lat i sięgają znacznych sum. Dyrektor, skarbnik i referent zawieszeni w czynnościach.

Od dłuższego czasu poczęto zwracać powszechną uwagę w Ciechocinku, że referent skarbowy komisji zdrojowej Antoni Czechowski prowadzi

**bardzo wystawny tryb życia,** bawiąc się i mając zawsze do rozporządzenia większe sumy pieniężne.

Wreszcie przestało być tajemnicą, że pan referent

jest właścicielem kina i restauracji. Skąd? Wszak, gdy przybył do Ciechocinka przed paru laty, poza swoją pensją, nie miał żadnego innego majątku.

Tryb życia Czechowskiego spowodował wyjazd do Ciechocinka

komisji śledczej z min. skarbu, z radcą ministerjalnym, Wiśniewskim na czele.

Komisja przystąpiła do rewizji ksiąg i wykryła

skandaliczne nadużycia. Tylko kilka ostatnich pozycji w książ-

kach buchalteryjnych wykazywało deficyt w sumie 11,874 zł.

W tej chwili dokładna suma zdefraudowanych przez Czechowskiego pieniędzy nie jest jeszcze ustalona.

Stwierdzono tylko, że defraudacje trwały w systematyczny sposób od kilku lat.

Nadużycia polegały na tem, że Czechowski sum pobranych, albo nie księgował wcale, albo wpisywał pozycje fikcyjne.

Do odpowiedzialności został pocią-

nięty również

dyrektor komisji zdrojowej, inż. Stanisław Kozłowski i skarbnik, Taft, który jest jednocześnie naczelnikiem poczty w Ciechocinku. Obaj ci panowie

odpowiadać będą za brak dozoru. W tej chwili dyr. Kozłowski, skarbnik Taft i referent Czechowski są zawieszeni w czynnościach.

Sprawę przekazano prokuratorowi. Wykrycie nadużyć wywołało wśród urzędników komisji i właścicieli pensjonatów ogromne poruszenie.

### WIELKI PRZEBÓJ 1930 r. DJABLICA z TRYPOLISU

Szalone dzieje pewnej kurtyzany — Orgie szalu na tonącym parowcu. — Największa katastrofa okrętowa świata. —

W roli głównej. Sława za rani- 4 ASY europejskie.

**Liana Haid Alfons Fryland**  
**Gina Manes Andre Nox**

Arcydzieło, o którym mówi cały świat. — Wkrótce „PALACE”.

### TELEGRAM Z AMERYKI.

Niniejszym podajemy do wiadomości, że wielki nasz superfilm

### MARSZ WESELNY

przed wyświetlaniem w Warszawie, oddamy do wyłącznego demonstrowania w najwytworniejszym kinoteatrze w Łodzi „Grand-Kino”.

Tow. Filmowe „PARAMOUNT”

Najpotężniejszy film tegorocznej produkcji słynnej amerykańskiej twórci „Paramount”

### Marsz Weselny

demonstrowany będzie już w dniach najbliższych w naszym kinoteatrze.

Dyrekcja GRAND-KINO.



#### W pierwszy... 10-ciu latach

winna każda matka dziecka swę myć i kąpać tylko za użyciem czystego i łagodnego

#### MYDŁA DLA DZIECI NIVEA

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrobione według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dzieci.

Cena: Zł. 1.50



Tubki czyste cynowe po Zł. 1.35 i 2.25  
Puszki po Zł. 0.40, 0.75, 1.40 i 2.60

#### Mimo pracy domowej wypielegnowane ręce

### KREM NIVEA!

Każda gospodyni domu wie jak bardzo codzienna praca domowa niszczy ręce. Spracowane ręce stanowią przeszkodę w życiu towarzyskim. Przez lekkie natarcie rąk KREM NIVEA należy zapobiedz stwardnieniu skóry i osadzeniu się brudu w drobnych zmarszczkach, by ręce nie, czyniły wrażenia spracowanych. KREM NIVEA zawierający jedynie euceryt, wnika szybko w skórę nie pozostawiając połysku. W ten sposób skóra mimo pracy domowej zachowuje swą miękkość i wygląd wypielegnowany. Należy więc codziennie używać Kremu Nivea.

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach

## Poborowi z cenzusem.

Kto może uzyskać odroczenie terminu wcielenia do szeregów.

W dniu wczorajszym DOK — Łódź otrzymało szczegółowe zarządzenie ministerstwa spraw wojskowych w sprawie przesunięcia terminu wcielenia do szeregów poborowych z cenzusem w roku bieżącym. Ze względu na wielkie zainteresowanie tą sprawą, podajemy zarządzenie M. S. Wojsk. w obszernym skrócie.

A więc z dniem 1 lipca 1930 r. komendanci P. K. U. będą udzielali następujących przesunięć terminów wcielenia do szeregów, z podziałem na grupy:

**1 grupa** dotyczy poborowych roczników 1904 i 1905, którzy posiadają warunki do skróconej służby wojskowej, są słuchaczami wyższych zakładów naukowych i w roku szkolnym 1930-31 pozostanie im ostatni rok do ukończenia wyższych studiów. Zainteresowani, z tej grupy, pragnąc otrzymać przesunięcie terminu wcielenia do wojska do 1-go lipca 1930 r. winni bezwzględnie do 30 czerwca b. r. wnieść podanie do P. K. U. i przedłożyć odpowiednie zaświadczenie wyższego zakładu naukowego.

Należy dodać, że zaświadczenia, wydawane przez bratnią pomoc zrzeszenia studentów polaków politechniki gdańskiej, dla studujących na tej uczelni są równoznaczne z zaświadczeniami wydanymi przez krajowe władze szkolne. Zaświadczenia te jednak muszą być podpisane przez wydział wojskowy komisariatu generalnego w Gdańsku.

**2 grupa** dotyczyć będzie roczników 1904 i 1905, odbywających studia teolo-

giczne. Osoby te powinny najdalej do 30 czerwca b. r. złożyć do P. K. U. podanie wraz z zaświadczeniami o odbywanych studiach.

**3 grupa** dotyczy poborowych roczników 1907 i 1908, którzy, jako uczniowie ostatniej klasy szkoły średniej nie zostali dopuszczeni do egzaminu dojrzałości, lub egzaminu tego nie zdali, a władze szkolne pozwoliły na powtórzenie ostatniej klasy względnie na ponowne przystąpienie do tego egzaminu. Zainteresowani mają również złożyć podanie do dnia 30 czerwca b. r. do P. K. U. z prośbą o odroczenie i załączyć odpowiednie dokumenty.

Zarządzenie powyższe podaje nadto do wiadomości władzom wojskowym, że wszelkie podania o przesunięcie terminu wcielenia dla osób nie wyszczególnionych powyżej, nie posiadających w maganych warunków, jak również wniesione po terminie — mają być załatwione odmownie. Również odmownie załatwiane będą prośby o przesunięcia terminów dla uzyskania doktoratu, zdawania specjalnych egzaminów, odbycia aplikacji sądowej, nostryfikacji dyplomów zagranicznych itp.

Odmownie również mają być załatwiane prośby urzędów w sprawie udzielenia przesunięć dla poborowych z tytułu zajmowania stanowisk państwowych w kraju i zagranicą.

Decyzje komendantów P. K. U. są ostateczne i od ich decyzji odmownej nie ma odwołania. Wszelkie podania bę-

## Przeniesienia w D. O. K. IV.

według Dziennika Personalnego ministerstwa spraw wojskowych.

W dniu wczorajszym ukazał się nowy Dziennik Personalny ministerstwa spraw wojskowych, który zawiera szereg przeniesień w stan spoczynku oraz zmian przydziału służb. w korpusie oficerskim. Przeniesionych w stan spoczynku jest ogółem 90 oficerów ze wszystkich broni i służb, przyczem z ogólnej liczby 10-ciu okręgowych korpusów, najwięcej przeniesionych jest z O.K. Łódź, mianowicie około 40 procent.

W korpusie oficerów piechoty przeniesieni zostali w stan spoczynku następujący oficerowie O.K. IV:

Kp. Łukasik Władysław, 28 p. p., kpt. Polcar Tadeusz, 31 p. p., por. Muszyński Feliks II, 28 p. p., por. Paciorkiewicz Czesław, 37 p. p., por. Kasprzycki Norbert, 31 p. p., por. Szeifer Marjan, 74 p. p., por. Tucholski Władysław, 31 p. p., por. Drut Kazimierz, 30 p. p., por. Dobrowolski Mieczysław II, 27 p. p.

W korpusie oficerów artylerji:

Podpułkownik Kijasbek Stefan, podp. Gezele Augustyn, kpt. Rański Heljodor, kpt. Markiewicz Zygmunt, 10 p. a. p., por. Jędrzejewski Franciszek, 26 p. a. p., por. Woyda Aleksander, 7 p. a. p., por. Szczepanek Zygmunt, 26 p. a. p., por. Klepa Adam, 10 p. a. p., por. Łazarow Stefan, 7 p. a. p., por. Lesiakowski Romuald 10 p.

Wszystkie przeniesienia w D. O. K. IV. będą rozpatrywane w trybie przyspieszonym, to też poborowi we właściwym czasie otrzymają definitywną odpowiedź na swe prośby.

a. p., por. Prowiński Roman, 10 p. a. p., por. Zygiern-Korn Janusz, 4 p. a. c.

W korpusie oficerów łączności:

Kpt. Ziółkowski Jan II, pułk. radiotelegraficzny.

W korpusie oficerów samochodowych:

Kpt. Dubrawski Antoni, 4 dyon samochodowy.

W korpusie oficerów administracyjnych:

Kpt. Wiertel Franciszek, por. Bałaban Leopold, por. Solecki Józef I, por. Kasprzyk Adolf, por. Jakubowski Kazimierz, por. Kaszewski Władysław I, por. Żułański Bolesław, por. Balcerzak Bolesław.

W korpusie oficerów uzbrojenia:

Mjr. Dobrzański Emil, kpt. Mazurek Antoni.

Nadto zostali przeniesieni w O.K. IV:

Kpt. Wieczorek Paweł z kom. likwidacji, W.K.G. do korpusu kontrolnego, oraz kpt. Górecki Władysław ze Zbrojowni Nr. IV do wojsk. zakł. zaop. uzbrojenia.

#### MECZ SZACHOWY.

W nadchodzącą niedzielę, dn. 2 lutego, o godz. 4-ej po poł. w lokalu Polskiej Y. M. C. A., Piotrkowska 89, rozegrany zostanie mecz szachowy, jako rezultat kilkumiesięcznej gry o mistrzostwo Polskiej Y. M. C. A. w dziedzinie szachów.

Rozgrywki szachowe na terenie Polskiej Y. M. C. A. odbywają się rokrocznie już od wielu lat.



<b>KRONIKA</b>	
STYCZEN	
<b>31</b>	
PIATEK	
Dziś: Piotra N.	
Jutro: Ignacego	
Wschód słońca	7.19
Zachód słońca	16.19
Wschód księżyca	8.57
Zachód księżyca	18.23
Długość dnia	9.21
Przybyło dnia	1.14

Zamiast felietonu.

**Słuchajcie, narody!**  
Siernsza audycja na fali 244.

Dzięki uprzejmości dyrekcji Polskiego Radja, udało nam się zdobyć dokładny tekst pierwszej audycji, jaka zostanie nadana w dniu otwarcia Łódzkiej radiostacji.

„Halo, halo! Tu radjo Łódź! Przystępujemy do nadawania pierwszej audycji na fali 244. Nasławcie skale, uszy i świeżę herbatę, by w spokoju wysłuchać tego wszystkiego, co za chwilę popłynie na falach eteru.

Oto po raz pierwszy grzmi w Łodzi radosne wołanie na cały świat: TRANSMITO, ERGO SUM. Transmituję, więc jestem. Zdajemy sobie sprawę, że słucha nas teraz z czarnymi słuchawkami na czarnych uszach zeuropeizowany „na glanc” dziki buszmen z Afryki, kosooki chińczyk, brunatny hindus, Afryka, Azja, Europa, Ameryka słowem cały świat aż po same rogatki. Słuchają i dziwią się — każdy po swojemu..

— Mhm.. — szepnie łamaną angielszczyzną Jerry cow-boy z nad Mississipi — Łódź? Fala 244? A to co za licho?

Pobiegnie, by kupić mapę — i znajdzie BIAŁA PLAMĘ. Uświadamiamy tedy wszystkie drobne ludy świata, jako też Warszawę, że owa biała plama na mapie, to właśnie nasza Łódź — mówiąc językiem radiotów: FALA 244.

Gdzie leży to dziwne miasto, jakie jest jego położenie? — zapyta ten i ów. Położenie? Ano, bardzo ciękie. Leżymy na wschód od Kochanówka na południe od Zgierza, a na północ w ŁÓŻKU, bo nie mamy pieniędzy na nocne schowy.

Co kraj — to obyczaj, więc i my mamy swój odrębny charakter, o czym czujemy się w obowiązkach zawiadomić naszych nowopozyskanych koleżków po słuchawce. Do najbardziej charakterystycznych zwyczajów, obowiązujących w naszym mieście, należą następujące:

Do testu chodzimy w maskach gazowych, a za inkaso weszli — z karabinem maszynowym. Meble przechowujemy w t. zw. składach licytacyjnych, a bizuterje i inne drogocenne przedmioty w lombardach.

Jak z powyższego wynika, jesteśmy, łódzianie, ludźmi bardzo praktycznymi, co powinno nam zapewnić szacunek w całym świecie.

Kończąc te wyjaśnienia o nowej perle w kolji Radiolonii, podajemy nasz program radiowy na dzień jutrzejszy:

GODZ. 1.78. „Szkoda twoich łez.” — piotrkowskiej, który złożył rekurs do izby skarbowej.

GODZ. 19.80. „Rywale” — sztuka dramatyczna w wykonaniu pp. Górczyńskiego i Adwentowicza.

GODZ. 29.73. Koncert skrzypcowy Beethovena, w wykonaniu najliczniejszego na świecie kwartetu, składającego się z siedmiu osób.

GODZ. 17.76. „Chcesz poronić — wstęp na chwilę”. Odczyt dyr. Adwentowicza, poprzedzony wstępem słowem pani Cipicípikowal.

**Mrozy idą!**

Jak informuje PIM, nadeszły z Rosji wiadomości, o zbliżającej się od wschodu fali mrozów. Najprawdopodobniej na początku lutego fala mrozów dotrze i do nas. Mrozy te jednak nie będą zbyt straszne — wahać się będą od 10—15 st. PIM pociesza nas, że fala mrozów nie zapowiada się na dłuższy czas.

**Dyżury opiek.**

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antoniewicz, Pabjanicka 50 K. Chądzyńskiego, Piotrkowska 161, W. Sokolewicz, Przejazd 19, Rembiełkowska, Andrzejka 26, J. Zundelewicz, Piotrkowska 25, M. Kasperowicz, Zgierska 54, S. Trawkowski, Brzezińska 56.

**„Pojedynek” d-ra Bogusławskiego z p. Żuławskim okazał się plotką, wyssaną z palca. Dr. Bogusławski zaskarżył posła Żuławskiego do sądu.**

Jak wiadomo na komisji sejmowej, podczas rozpatrywania w ubiegłym tygodniu budżetu ministerstwa pracy i opieki społecznej, posłowie socjalistyczni zaatakowali naczelnego lekarza Kasy chorych w Łodzi dr. Bogusławskiego, zarzucając mu konszachty z bolszewikami i Kołczakiem oraz naciąganie na pożyczki towarzyszy niedoli podczas pobytu w Ameryce.

Wobec takich zarzutów, dr. Bogusławski, głęboko niemi dotknięty, udał się natychmiast do Warszawy, celem złożenia wyjaśnień ministrowi Prystorowi.

Pobyt dr. Bogusławskiego w Warszawie trwał kilka dni, to też nie mogliśmy się na miejscu poinformować, jakie konsekwencje dr. Bogusławski wyciągnie z podobnych oskarżeń. Jedno z pism łódzkich natomiast, korzystając z nieobecności w Łodzi dr. Bogusławskiego, puściło „sensacyjną” plotkę o mającym nastąpić pojedynku pomiędzy dr. Bogusławskim a posłem Żuławskim, który stawił naczelnemu lekarzowi Kasy łódzkiej najbardziej ostre zarzuty. Pojedynek ten miał się odbyć rzekomo z wyzwania dr. Bogusławskiego.

Bezpośrednio po przybyciu dr. Bogusławskiego do Łodzi, zwróciliśmy się do niego, celem wyjaśnienia tej sprawy i zapytania, jak zamierza reagować na zarzuty posłów socjalistycznych.

Dr. Bogusławski zaprzeczył kategorycznie jakoby miał zamiar z kimkolwiek pojedynkować się i stwierdził, że są to plotki, wyssane z palca. Jeśli chodzi o zarzuty posła Zygmunta Żuławskiego, wysunięte na podstawie listu Zygmunta Piotrowskiego, jak również skargi b. radnych miasta Rudy Pabjanickiej, dr. Bogusławski oświadcza, że są one od początku do końca kłamstwem i oszczerstwem.

Sprawa przeciwko oszczercom z Rudy Pabjanickiej już znajduje się u prokuratora, a obecnie dr. Bogusławski wystąpił przeciwko posłom Żuławskiemu i Piotrowskiemu na drogę sądową za rozsiewanie nieprawdziwych pogłosek, uwłaczających jego czci.

Jak się nadto dowiadujemy, w związku z zarzutami na komisji budżetowej, dr. Bogusławski otrzymał od b. ministra oświaty dr. Miklaszewskiego oraz wizytatora szkolnego Chmielewskiego następujący list:

„Do Pana D-ra Bogusławskiego! Kochany Kolego! Wobec zarzutów, które dla celów walki politycznej starają się podać w wątpliwość Twoją dobrą wiarę, my, starsi Twój koleżdy od roku 1881 uważamy za swój obowiązek stwierdzić, że znamy Cię jako człowieka idei i walki w imię Niepodległości Polski, którą prowadziłeś przez całe swoje życie.

Wiadomo nam jest ponadto, że zarzut stawiany przez posła Zygmunta Piotrowskiego w przedmiocie pożyczki od dentysty Hryniewieckiego w Chicago jest już chociażby z tego względu niesłuszny, że resztę należności splancałeś na cele publiczne drogę sercu ś. p. Włodzimierza Hryniewieckiego już po jego śmierci. Niech przekonanie o naszym całkowitem zaufaniu będzie Ci otuchą w trudnościach życia.

KONRAD CHMIELEWSKI, emeryt. wizytator szkół.  
Dr. BOLESŁAW MIKLASZEWSKI, profesor.  
Warszawa, dn. 26 stycznia 1930 r.  
Dowiadujemy się, że w procesie naczelnego lekarza Kasy chorych w Łodzi przeciwko posłom Żuławskiemu i Piotrowskiemu, staną wszyscy przyjaciele syberyjscy dr. Bogusławskiego. (—is).

**Kobieta, która jadła gwoździe**  
Niebawym wypadek w szpitalu św. Józefa.

Przed kilku tygodniami przybyła do szpitala św. Józefa w Łodzi jakaś młoda kobieta, która oświadczyła dyżurnemu lekarzowi, że jest chora i cierpi ostatnio na szalone bóleści.

Lekarz, nie mogąc tak na oko postawić diagnozy poddał ją badaniu promieniami rentgenowskimi, które wykazały w żołądku trzy poważne rany oraz mnóstwo obcych ciał.

Wobec takiego wyniku badania kobietę ową, która okazała się Marianna Borysiakowa, zamieszkała w Zgierz przy ul. Proboszczewice 5, poddano operacji żołądkowej.

Podczas operacji dokonano zdumiewającego odkrycia.

Oto w żołądku Borysiakowej znaleziono nie mniej ni więcej 212 gwoździ, w tem 2 sześciocalowe, 4 pięciocalowe

oraz przeszło sto t. zw. „papowych” (z dużymi łebkami).

Ogółem waga wszystkich znalezionych w żołądku Borysiakowej gwoździ wynosi

552 gramy.  
Co się tyczy ran, to były one dość poważne i z tego też względu Borysiakowa musiała przebywać na kuracji w szpitalu 5 tygodni i dopiero w dniu wczorajszym szpital opuściła, nota bene w najlepszym zdrowiu.

A teraz rzecz najciekawsza. Okazało się, iż ta kobieta, która ma iście żelazny żołądek zjadła te wszystkie ważące przeszło pół kilo gwoździe, tylko z tego powodu, że...

...mał ją zdradzał.  
Wszystkie znalezione w jej żołądku gwoździe przypięto specjalnymi klamkami do arkusza tektury i przesłano do wojewódzkiego zdrowia jako curiosum. (p).

**I-SZY DŹWIĘKOWY KINO-TEATR W ŁODZI**  
**„SPLENDID”**  
NARUTOWICZA 20.  
Dziś i dni następnymi

**IZA KREMER**  
Znakomita światowej sławy  
Najnowszy dźwiękowy film p. t. „Romans Spółczesnej Panny”  
**Colleen Moore**  
w roli tytułowej, oraz NEIL HAMILTONEM jako partnerem

Publiczności „Splendidu” zaprezentuje swą wspaniałą urodę Miss Polonia na rok 1930 ZOFIA BAJTYCKA:  
— Film wyświetlamy na aparatach WESTERN ELECTRIC COMPANY. —  
Początek seansów o godz. 6. 8; i 10.  
Ceny miejsc do godziny 7-ej zł. 1, 2 i 3.

**PROSZYM NADZIĆ!**  
DOSKONALY STALNY NASZE WYDROBY!

**SRODKI DO PIELEGNOWANIA ZĘBÓW**  
**PULSA**  
PRZEM. MYDL. I PEFERUMER. ER. PULS S.A. WARSZAWA WIERZBIŃSKA

**Luna.**  
—o—  
**Sen o miłości.**

Na ekran „Luny” wchodzi triumfalnie jeden z najciekawszych i najpiękniejszych obrazów bieżącego sezonu. Jest nim romantyczna opowieść, dramat rozstania i łez, miłości i uśmiechu p. t. „Sen o miłości” — film o najpotężniejszych akcentach dramatycznych, jakie rzadko udaje się zakłać nawet największym czarodziejom ekranu — najgłośniejszym reżyserom filmowym.

Nic tedy dziwnego, że ten arcy-film reżyserował Fred Niblo, realizator „Ben Hura”. Ale i wielcy reżyserowie nie stworzą arcydzieła bez wielkich wykonawców. To też królową filmu jest cudownie zbudowana, rozczarująca niewzruszony urok i czar Joan Crawford. Partnerem jej jest jeden z najpiękniejszych amantów Nils Asther. Poza tem wyróżniają się Alleen Pringle i Carmel Myers. Prasa zagraniczna poświęciła temu filmowi entuzjastyczne recenzje, to też jedno jest już dziś pewne, mianowicie, że nie zabraknie nikogo, któryby omiął okazję ujrzenia na ekranie „Snu o miłości”.

**Capitol.**  
—o—  
**Księżna Tarakanowa.**

Bezprzykładnym powodzeniem w dziejach kinematografii cieszy się wspaniałe arcydzieło „Księżna Tarakanowa”. demonstrowana w kinie „Capitol”. Jest to bezsprzecznie wielki film, którego fabuła oparta jest częściowo na materiale historycznym i częściowo na legendzie. Dużo widzieliśmy w tym sezonie filmów potężnych, o mistrzowskiej reżyserii, bogatej wystawie, doskonałej grze artystycznej. Nie widzieliśmy jednak filmu, któryby nas trzymał w podobnym napięciu.

Księżna Tarakanowa na ekranie „Capitolu” zdobyła podobny sukces, jakim cieszyła się na wszystkich ekranach świata. Jest to film bardzo wysokiej klasy. Z gry aktorów na plan pierwszy wysuwa się Edyta Jehanne jako Elżbieta II, piękny Olaf Fjord i Rudolf Klein-Rodge. Orkiestra, jak zwykle w „Capitolu” — wspaniała.

Dziś w piątek dnia 31-go stycznia r. b. o godzinie 12-iej w południe ze stacji Łódź-Fabryczna odbędzie się wyprowadzenie drogich nam zwłok

B. P.

# Abrama Izaaka Ostrowskiego

na cmentarz żydowski, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

Zrozpaczona Rodzina.



## Dalekie dusery.

Znów w jakimś warszawskim piśmie spotkaliśmy się z duserami pod adresem Adwentowicza za jego działalność teatralną w Łodzi. Te komplementy przypominają nam mocno zwyczaj starych ciotek, które chętnie pozwalają ka-  
dzić sobie pochlebstwami i wywdzięcza-  
ją się pochlebcom dobrym poczęstun-  
kiem. Sądźmy, że p. Adwentowicz nie  
ma nic wspólnego z tą zorganizowaną  
akcją propagandową na terenie stołecz-  
nym, ale mógłby też zwrócić swym  
przyjaciółom uwagę, że szyta tak gru-  
bym ściegiem propaganda może go ład-  
no narazić na podejrzenia. Czytaliśmy  
niedawno w „Wiadomościach Literac-  
kich” recenzję z „Rywali” w Warsza-  
wie — sztuka „zjechana” została nie-  
słychanie. Też same „Wiadomości” o  
tych samych „Rywalach”, ale granych  
w teatrze p. Adwentowicza w Łodzi za-  
mieściły doskonałą, nieomal entuzjasty-  
czną recenzję. Niechaj tylko p. Adwen-  
towicza a właściwie jego teatr spotka  
w Łodzi jakaś przykreść ze strony lu-  
dzi, którzy o ten teatr ocierają się stale,  
stykają się z nim codziennie, obserwują  
i wiedzą, natychmiast śpieszy z odsie-  
czą jakiś warszawski przyjaciel, który  
teatr ten zna przeważnie... ze słysze-  
nia, ale p. Adwentowicza osobiście.

Zyczymy p. Adwentowiczowi najlep-  
szych stosunków z przyjaciółmi z nasy-  
warszawskiej wtedy, kiedy nareszcie  
przenieś się i on do Warszawy. Póki  
to jeszcze, niestety, nie nastąpiło, nie-  
chaj nam p. Adwentowicz wybaczy, że  
dalekie dusery, pochwały, komplimen-  
ty i pochlebstwa z odległości 150 km.  
przyjmować będziemy z uzasadnionym  
sceptycyzmem.

r. k.

### TEATR MIEJSKI

Dziś w piątek o godz. 8.30 wieczorem i jutro w sobotę o godzinie 4 po poł. „Cjankali”  
Jutro w sobotę wieczorem „Rzeź” Gordina.

### TEATR POPULARNY.

Dziś, piątek, sobota i niedziela dwa razy melodramat z rosyjskiego „Kociol wiedźmy”  
„KOPCIUSZEK”.  
Jutro, w sobotę po południu o godz. 4-iej i w niedziele o godz. 12 w południe barwna ferjowo ujeta bajka dla dzieci — „Kopciuszek”.

### TEATR KAMERALNY.

Dziś teatr Kameralny, po dokonaniu remon-  
tu widowni, wznowia przedstawienia, dając pram-  
jerę komedii salonowej Ludwika Verneuil a  
„Kochanek Pani Vidal”  
Początek o godz. 8.30 wiecz.  
Kierownictwo Teatru Kameralnego postano-  
wiło od dnia dzisiejszego stale rozpoczynać  
przedstawienia wieczorowe o godz. w pół do  
dziewiątej a nie jak dotychczas od ziewiątej

B. P.

## Abram Izak Ostrowski

Członek Zarządu Stowarzyszenia Właścicieli Zakładów Graficznych w Województwie Łódzkim w Łodzi

zmarł po ciężkich cierpieniach w Berlinie.

W zmarłym tracimy zacnego kolegę, który dla spraw Stowarzyszenia naszego położył nieocenione zasługi.  
Pamięć o Nim pozostanie między nami na zawsze.

Uprasza się Panów Członków Stowarzyszenia naszego o liczny udział w pogrzebie, który odbędzie się w piątek, dnia 31 stycznia 1930 r., z Dworca Fabrycznego na cmentarz żydowski punktualnie o godzinie 12-iej w południe.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Zakładów Graficznych w Wojew. Łódzkim w Łodzi.

Zarządowi i współpracownikom firmy „Gentleman” oraz wszystkim znajomym i życzliwym, którzy złożyli mi wyrazy współczucia z powodu utraty nieodżałowanego Ojca mego

B. P.

## Jakóba Broda

niniejszym składam serdeczne „Bóg zapłać”

Adam Brod.

Kierownicze naszej p. Marji Englównie wyrażamy głębokie współczucie z powodu zgonu

## Siostry Jej

Personel nauczycielski Szkoły powsz. 146.

## RADJOPROGRAM

11.58 Sygnał czasu, hejnał marjański. 12.06 Muzyka płyt gramofonowych. 13.10 Komunikaty. 15.20 Przegląd wydawnictw periodycznych. 15.45 Kacik Kłosa. 16.15 Muzyka płyt gramofonowych. 17.30 Koncert mandolinistów. 18.45 Rozmaitości. 19.00 Główna. 19.25 Płyty gramofonowe. 19.58 Komunikaty. 19.58 Sygnał czasu. 20.00 Odczyt. 20.05 Program na dzień następny. 20.05 Posłuchaj muzykę — wygl. p. Karol Stromenger. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii warszawskiej. Po koncercie komunikaty.

## DONIOSŁY WYNALEZEK Z DZIAŁY LECZNICTWA.

Panu Szymonowi Edelmanowi, aptekarzowi i właścicielowi wytwórni chemicznej we Lwowie udało się stworzyć znakomity środek przeciw reumatyzmowi, bólowi neuralgicznemu, gośćcowi bólowi mięśniowym itp. pod nazwą „Ichtiole” „Ichtiole”. Środek ten do zewnętrznego użycia posiada w swym składzie prócz Ichtiołu i mentolu także i salicylan mentolowy, który to preparat wtarty w ciało, zastępuje w zupełności wewnętrzne zażywanie salicylu, który tak jak aspiryna, działa znakomicie przeciw powiększaniu naczynek.

Liczne atesty ze strony klinik, szpitali i lekarzy, świadczą najmowniej o wartości i skuteczności tego środka.

## ODCZYT POD P. T. „BITWA NAD NIEMNEM”

Zarząd grodzki stowarzyszenia rezerwistów i b. wojskowych wzywa swych członków i również sympatyków, na odczyt p. pułk. Górowskiego p. t. „Bitwa nad Niemnem”, który odbędzie się w sali Rady Miejskiej (Pomorska 14) w piątek, 31 stycznia r. b. o godz. 8.00 wiecz. Wstąpienie bezpłatne.

## Wywieźli łodziankę do Tomaszowa, gdzie usiłowano ją zmusić do uprawiania nierządu.

Z Tomaszowa-Mazowieckiego donoszą nam:

Przed kilku dniami do spacerującej ul. Piotrkowską w Łodzi 19-letniej Celiny Wolfstein, zam. przy ul. Rokicińskiej 127, zbliżyła się jakaś elegancko ubrana niewiasta z przystojnym panem i zawiązała z nią rozmowę. Niedostawczona dziewczuszka dała się wciągnąć w pogawędkę, w czasie której nieznajomi oświadczyli jej, że mają dla niej dobrą posadę w Tomaszowie.

Wolfsteinówna, nie podejrzewając żadnego podstępu, udała się z nieznajomymi do Tomaszowa. Przybywszy do nowego miasta nieznajoma kobieta, jak się później okazało niejaka Adela Warszaw-

ska, zaprowadziła ją do katarwniarza, zam. przy ul. Stolarskiej 5, gdzie usiłowała zmusić dziewczuszkę do nierządu.

Wczoraj rano Warszawska i jej amant Abram Jastrzab, postanowili wywieźć swą ofiarę do Warszawy. Korzy stając z chwili, gdy nikogo nie było w pokoju, Celina Wolfstein wyskoczyła przez okno z parterowego mieszkania katarwniarza i pobięła na posterunek policyjny. Zeznanie jej, poparte szybką interwencją policji, przyczyniło się do ujęcia zbrodniczej pary. W czasie odprowadzania do komisariatu Jastrzab usiłował zbiec, został jednak ujęty. Warszawska i Jastrzaba przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

# Zastrzelił defraudanta-pracownika który dwukrotnie narażał go na poważne straty i kompromitację. Sąd skazał Piestrzyńskiego na 1 rok i 6 miesięcy więzienia.

W dniu wczorajszym, jak zapowiadałmsy, na wokandzie sądu okręgowego znalazła się sensacyjna sprawa Broniśława Piestrzyńskiego, eksportera trzody chlewnej i współwłaściciela domu przy ulicy Pomorskiej 38, oskarżonego o zabójstwo swego pracownika Antoniego Majewskiego.

Już w godzinę przed rozpoczęciem procesu sala sądowa zapelniała się szczerze publicznością, rekrutującą się przeważnie ze sfer handlowych naszego miasta.

Oskarżony, sprowadzony z więzienia, przez cały czas sprawy nie mógł opanować zdenerwowania i z trudnością składał zeznania.

Akt oskarżenia, odczytany przez przewodniczącego sądu, omawiał okoliczności zabójstwa, które już podawaliśmy w wczorajszym numerze, a więc przyjazd Majewskiego do Piestrzyńskiego, ich ostatnią rozmowę i wreszcie obłąkanie zabójcy w hotelu Polskim.

**Nie chciałem zabć.**  
Gdy przewodniczący zwraca się do oskarżonego z zapytaniem, czy przynajmniej się do popełnienia zabójstwa, Piestrzyński podnosi się z ławy i z widocznym wysiłkiem odpowiada:  
— Nie.. Nie przyznaje się.. Ja go nie chciałem zabić... Opowiem wszystko jak to było...

W zeznaniach swych opowiada on rzeczywiście jaknajdokładniej o swych stosunkach z Majewskim.  
Bawiąc przed dwoma laty w Konie, gdzie chciał zakupić większą partię bydła, poznał go przypadkowo u jakiegoś kupca. Majewski oświadczył mu, że jest hurtownikiem trzody chlewnej i zaprosił go do drobnych handlarzy.

Wkrótce Piestrzyński przekonał się jednak, że Majewski nie jest bynajmniej solidnym kupcem. Ustalił on bowiem, że Majewski w transporcie trzody chlewnej, załadowanym do Wiednia zamienił większe sztuki bydła na mniejsze, narażając go w ten sposób na stratę 11 tysięcy złotych, wobec czego zerwał z nim wszelkie stosunki.

Po pewnym czasie Majewski zgłosił się doń po raz wtóry i złożył mu przyrzeczenie, że już nigdy nie będzie robił żadnych nieuczciwych kombinacji i chłce z nim nadal prowadzić interesy.

**Hłobowa wieść.**  
Piestrzyński, po pewnym wahaniu nie odrzucił jego ponownej oferty. W okresie Zielonych Świąt w ubiegłym roku eksporter dał Majewskiemu 14 tysięcy złotych na zakup trzody, która miała być wysłana wiedeńskiemu kupcowi Bakałarzowi. Majewski transportu nie wysłał i zgłosił się dopiero Piestrzyńskiego dnia 28 maja ub. roku. Gdy zjedli razem śniadanie, Majewski oświadczył mu:

— Stało się nieszczęście. Jakaś dzielnicy w Kole skradła mi 14 tysięcy złotych, które od pana otrzymałem. Nie meldowałem o tem w policji, bo nie chciałem, by moja żona się o tem dowiedziała.

Piestrzyński aż zatrząsł się z przerażenia, 14 tysięcy zł., które dał Majewskiemu, otrzymał bowiem od Bakałarza na zakup trzody i nie miał pieniądze ani na zwrot tej sumy, ani na dofinansowanie transportu.

Gdy zeszedł z Majewskim do ogródka, znajdującego się przy domu przy ulicy Pomorskiej 38, M. począł mu tłumaczyć, że jak zarobi pieniądze, to mu zwróci całe 14 tysięcy złotych.

Piestrzyński nawet mu nie odpowiedział. Rozważając sytuację w jakiej się znalazł, w pewnej chwili wyjął z kieszeni rewolwer i chwytając Majewskiego za marynarkę zawołał:

— Co mi teraz, łobuzie, pozostaje? Strzelić w teb tobie i sobie!

Majewski przeraził się nie na żarty. Piestrzyński po paru minutach uspokoił się nieco i doszedłszy do wniosku, że Majewski go oszukuje i w rzeczywistości ukrył gdzieś pieniądze postanowił pod groźbą rewolweru zmusić go do powiedzenia prawdy.

**Strzał w ogródku.**

Obawiając się jednak, by broń nie wypadła, eksporter na wszelki wypadek wyjął z rewolweru magazyn. W tej chwili właśnie zapukała do altanki służąca Piestrzyńskiego, Olga Nikolajówna.

— Proszę pana — rzekła — do pana telefonuje pan Bakałarz. Powiedział, że przyjechał specjalnie z Wiednia w sprawie transportu i czeka na pana w Grand Hotelu.

Piestrzyński zbladł.  
— Powiedz mu — rzekł wreszcie, — że mnie niema w domu.

Służąca odeszła.  
Piestrzyński, chcąc nastraszyć Majewskiego, skierował w jego stronę lufę rewolweru i zawołał:

— Powiedz, gdzie podziałeś pieniądze, oddaj je!

Majewski schwył go wówczas za rękę, chcąc mu wyrwać rewolwer i w tej chwili

rozległ się wystrzał.  
Majewski, ugodzony w pierś, runął na ziemię.

Piestrzyński przerażony tem, co się stało (twierdzi on, że był pewny, iż rewolwer był całkowicie rozładowany) wybiegł na ulicę, chcąc popełnić samobójstwo.

Przez parę godzin włóczył się po mieście, nie mogąc zdobyć się na decyzję pozbawienia się życia i wreszcie udał się do hotelu Polskiego, postanawiając

przespać się i nazajutrz rano ostatecznie postanowić, co począć ze sobą.

O dziesięciogodzinnem obłączeniu pokoju hotelowego, w którym zamiesz-

kał i o okolicznościach aresztowania do nosiliśmy już wczoraj.

Piestrzyński opowiadał o powyższych faktach mniej-więcej to samo, cośmy podawali.

**Zeznania świadków.**

Gdy oskarżony wreszcie kończy swe zeznania, przewodniczący i prokurator zadają mu kilka pytań.

Przewodniczący: Dlaczego oskarżony nie rozmawiał z Majewskim w mieszkaniu, ale w ogródku?

Oskarżony: Nie chciałem by teściowa wiedziała o stracie 14 tysięcy złotych.

Przewodniczący: Po co oskarżony nośli przy sobie rewolwer?

Oskarżony: Miałem często przy sobie nieswoje pieniądze, więc się obawiałem napadu. Wystarałem się z tego powodu o zezwolenie na posiadanie broni.

Po kilku pytaniach prokuratora, dotyczących okoliczności sytuacyjnych zabójstwa, Piestrzyński wreszcie siada na ławę, kompletnie wyczerpany i ukrywa twarz w dłoniach.

Rozpoczynają się zeznania świadków.

Pierwszy zeznaje dozorca domu przy ulicy Pomorskiej 38, Józef Modliborski, który widział Piestrzyńskiego i Majewskiego, rozmawiających ze sobą bardzo głośno w ogródku i altanie.

**Strzeliłem do kota.**

Piestrzyński wysłał go trzykrotnie po papierosy i zapalki. Gdy ostatnim razem wrócił z zapalkami, usłyszał wystrzał rewolwerowy. W tej chwili ujrzał on również Piestrzyńskiego, wychodzącego z altanki w kierunku bramy.

— Strzeliłem do kota, ale mi się nie udało — powiedział doń oskarżony.

Modliborski, wierząc jego słowom, wypuścił go na ulicę.

Gdy jednak wszedł do altany, ujrzał leżącego w kałuży krwi Majewskiego, który zdradzał już słabe oznaki życia.

## Kobieta w stroju Ewy przyszła wczoraj na ślizgawkę.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: Na placu, gdzie latem mieści się cukijernia „Łobzowianka“ znajduje się obecnie tor ślizgawkowy. Wczoraj ślizgający się mieli niezwykle zaiste widowisko. W pewnej chwili na tor ślizgawkowy wpadła jakaś

młoda kobieta w stroju Ewy. Zdobily ją tylko czarne lakierki, pończochy i trzymane w reku tyżwy. W ten sposób „ubrana“ kobieta wpadła jak bomba na lód i oczywiście za pierwszym krokiem

przewróciła się. Niemal wszyscy obecni zbiegli się do niej, podziwiając to niepowszednie widowisko. Zjawił się również policjant, który okrył nieznaną płaszczem i

czempredzej przewiózł ją w zamkniętej taksówce do najbliższego komisariatu policji.

Krótkie dochodzenie przeprowadzone przez policję ustaliło, że nieznaną, panna Sabina Drejko, liczy sobie 22 lata, a znana jest nietylko w gronie swej rodziny, ale na całej ul. Litewskiej, gdzie mieszka, z tego, że

czuje niezwykle pociąg do alkoholu. Upija się solo i to w łóżku, następnie zaś wyskakuje i w koszuli leci po ulicy mlasta. W dniu wczorajszym zachciało się jej udać na tor ślizgawkowy, położony tuż obok jej mieszkania. Charakterystyczne jest, że p. Sabina nie była jednak aż tak pijana, by nie zapomnieć zabrać ze sobą tyżew...

## Katastrofa samochodowa na szosie Wieluń - Złoczew.

Wojewódzki urząd śledczy w Łodzi w dniu wczorajszym otrzymał meldunek o wstrząsającej katastrofie samochodowej na szosie Wieluń-Złoczew.

Na szosie tej taksówka, prowadzona przez kierowcę Mojżesza Eisenmana, najechała na rowerzystę 20-letniego Stanisława Bajzerta. Szofer w ostatniej chwili chciał gwałtownie skręcić w bok, skutkiem czego auto wpadło do rowu,

grzebiąc pod sobą 6 pasażerów, wśród których znajdowało się trzech todzian.

Wszyscy oni doznali bardzo ciężkich uszkodzeń cielesnych. Przejeżdżający wozem wieśniacy wydobyli ofiary katastrofy z pod rozbitego auta i zawiezli do nich lekarza, który udzielił im pierwszej pomocy a następnie polecił ich przewieźć do szpitala w Wieluniu.

— d. —

Wezwał więc doń natychmiast pogotowie i zaalarmował policję.

Następny świadek, szofer pogotowia, Mieczysław Matyja, zeznał na sprawie, że podczas przenoszenia rannego do karetki, znalazł w altanie wystrzeloną kulę, którą oddał władzom.

Pozostali świadkowie, przeważnie kupcy, którzy znali dobrze oskarżonego i zabitego wystawiają Piestrzyńskiemu jaknajlepszą opinię.

Mówią o nim, że był bardzo solidnym i uczciwym człowiekiem i cieszył się u wszystkich nieograniczonym zaufaniem.

**Prokurator i obrońca.**

Po zeznaniach biegłego lekarza, zabrał głos prok. H a w ł o w s k i. Twierdził on, że zeznania oskarżonego absolutnie nie zasługują na wiarę, że w rzeczywistości miał zamiar zabić Majewskiego.

Przedstawiciel oskarżenia publicznie go powołał na słowa wypowiedziane przez Piestrzyńskiego do dozorca domowego:

— Strzeliłem do kota, ale mi się nie udało — dowodząc na tej podstawie, że oskarżony chciał uciec z miejsca zabójstwa i ukryć się przed władzami.

W konkluzji prokurator, opierając się na całym materiale oskarżenia, domagał się dla Piestrzyńskiego surowej kary.

Obrońca Piestrzyńskiego mec. Piotr Kon oświadcza przed sadem, że zna osobę oskarżonego od wielu lat i miał doń zawsze ślepe zaufanie.

Zdaniem mecenasa Kona jest to czło-wiek bardzo pracowity i nieskazitelnie prawy. Przed paru laty miał on bardzo znaczny majątek, który stracił głównie z tego powodu, iż

zawiódł się na ludziach, których obdarzał bezwzględnym zaufaniem. Majewski naraził Piestrzyńskiego nietylko na straty materialne, ale i na moralne. Postawił go bowiem w bardzo złej sytuacji wobec Bakałarza, które mu oskarżony ani nie mógł zwrócić pieniędzy, ani też wywiązać się z zobowiązania.

Analizując okoliczności zabójstwa, obrońca dowodzi, że Piestrzyński, mimo krzywd doznanych od Maiewskiego, jednak nie chciał go zabić, lecz jedynie groził mu rewolwerem, przypuszczając, że jest on nie nabitą, wobec czego powinien otrzymać łagodny wymiar kary.

**Wyrok.**

Ostatnie słowo oskarżonego brzmiało bardzo krótko:

— Nie wiem sam, co to wszystko było. Wiem tylko jedno, że nie chciałem nikogo zabić i przedtem myślałem sam o samobójstwie.

Sąd po kilkugodzinnej naradzie wydał wyrok, mocą którego Piestrzyński został skazany na rok i 6 miesięcy więzienia, zaliczając mu areszt drowencyjny.

Wobec tego, że żona Majewskiego nie określiła wysokości akcji cwilnej, sąd jej powództwo oddalił.

Jak się dowiadujemy, obrońca skazanego mecenas Piotr Kon składa apelację do Warszawy.

das.

## Rada Nadzorcza Łódzkiego T-wa Kursów Technicznych

podaje do wiadomości, że na podstawie uchwały, powziętej na plenarnym posiedzeniu Rady w dniu 16 stycznia b. r. zgodnie z par. 21 statutu T-wa odbędzie się w dniu 10 lutego b. r. t. j. w poniedziałek o godzinie 20-iej w Stowarzyszeniu Techników — Piotrkowska 102 Walne Zebranie członków T-wa z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zmiana Statutu
- 2) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności E. T. K. T.
- 3) Sprawozdanie Komisji Propagandy
- 4) Wolne wnioski.

## Międzynarodowy rynek pieniężny.

Do niewątpliwych korzyści konferecji haskiej i pomyslnego załatwienia spornych kwestji reparacyjnych należy w I rzędzie dalsze odprężenie na światowych rynkach pieniężnych.

Ewentualność plasowania 300-miljonowej, dolarowej pożyczki mobilizacyjnej za pośrednictwem Banku Morgana na amerykańskim rynku pieniężnym, i w szczególności, warunek ostatniego układu w Hadze, że z tych 300 milionów dolarów — jednej trzeciej, to jest około 120 milionów na rzecz Raichbahn'u i Reichspostu, — ta, jak powtarzamy narazie ewentualność tylko przyczyniła się bardzo poważnie do upłynięcia niemieckiego rynku pieniężnego.

Koła finansowe w Niemczech spodziewając się, że gwałtowny napływ tak wielkiej masy pieniężnej wpłynie na obniżenie stawek pieniężnych, z góry już eskortują tę ewentualność, w postaci zniżki zarówno stopy dyskontowej jak i stopy kredytów terminowych.

Dość wspomnieć, że dzienny pieniądz kosztuje obecnie w Hamburgu i Berlinie 5,6 proc., prywatne dyskonto wynosi zaledwie 6,08 proc., a pieniądz miesięczny — 7 do najwyżej 8,2.

Spodziewana jest dalsza obniżka stopy procentowej Reichsbanku, aczkolwiek hamująco pod tym względem działa powściągliwość Banku Angielskiego, w szczególności zaś — Banque de France.

Na decyzje Banku Angielskiego wpływa w I rzędzie międzynarodowy przepływ złota. Pod wpływem załamania się konjunktury w Ameryce Północnej a w szczególności naskutek złych urodzajów w Ameryce Południowej (i silnej zniżki cen artykułów mięsnych i zbożowych) bilanse płatnicze południowej i północnej Ameryki kształtują się nader niepomysłnie.

Dość wspomnieć, że w okresie od początku listopada do końca grudnia do pływu złota z samych Stanów Zjednoczonych do Europy wyniósł 114 milionów dolarów.

Ponieważ jednak z sumy tej tylko 21 milionów wpłynęło do Banku Angielskiego (a 64 milionów poszło do Francji) ponieważ ponadto ten odplyw złota z Ameryki wpłynął tam hamująco na dalsze obniżenie stopy procentowej (call money dochodzi do 6 proc.), przeto Bank Angielski, obawiając się osłabienia dopływu złota, powstrzymuje się od obniżenia stopy procentowej.

W przeciwstawieniu do tej wciąż jeszcze niezupełnie pewnej sytuacji na angielskim rynku pieniężnym, we Francji panuje wciąż jeszcze rosnąca płynność i obfitość pieniądza.

Przemysł francuski wciąż jeszcze korzysta z prywatnego dyskonta, wynoszącego zaledwie 3 i pół proc.

Niemcy pragnęłyby wyzyskać tę wysoką obfitość pieniądza we Francji w celu plasowania swych papierów wartościowych (obligacji komunalnych i efektów przemysłowych) na giełdzie paryskiej.

Temu stoi jednak na przeszkodzie konserwatyzm i nieufność francuskiego rentjera, który po smutnych doświadczeniach z Rosją, niechętnie patrzy na

wszelkie papiery zagraniczne. Ponieważ jednak rozpiętość stawek procentowych w Niemczech i we Francji działa niewątpliwie kusząco na sfery bankowe, przeto krótkoterminowe kredyty banków francuskich dla Niemiec przyjmują coraz to większe rozmiary. Sprzężanie rynku pieniężnego Niemiec i Francji poprzez emitowaną pożyczkę mobilizacyjną może się niewątpliwie przyczynić do wyrównania stawek w obydwu krajach.

Nie ulega jednak także wątpliwości, że pewna rozpiętość zostanie i nadal utrzymana.

Jak wielką może być ta rozpiętość nawet w blisko koło siebie położonych krajach zachodnio-europejskich świadczy najlepiej przykład... Holandji.

Prywatne dyskonto wynosi w Holandji oficjalnie niewiele więcej niż 2 i pół proc. w stosunku rocznym. Ale chwilami panuje tak wielka podaż pieniądza i tak małe jego zapotrzebowanie, iż notowane były transakcje pieniężne na podstawie 1 proc. w stosunku rocznym. Pomimo tego stanu niezwyklej obfitości pieniądza, rynek holenderski jest bardzo mało dostępny dla zagranicy. Holendrzy wyma-

gają specjalnie wysokich zabezpieczeń, każdy podpis na wekslu jest szczegółowo badany, i dopiero po tak skrupulatnym sprawdzeniu zagranica może otrzymać kredyty za cenę 5 i jedną czwartą proc.!

Jako rys charakterystyczny na wszystkich bodaj rynkach pieniężnych podkreślić należy wyjątkową ostrożność banków.

Z Austrii donoszą, że aczkolwiek pierwszorzędne firmy otrzymują oferty na pożyczki dolarowe po cenie 5 i trzy ósme do 5 i pół proc., słabsze sfery kupiectwa zmuszone są niejednokrotnie płacić 3 razy więcej za kredyty krótkoterminowe.

Ponieważ zjawisko takie daje się tak że zauważyć i w Niemczech, a u nas jest ono niejako dominującym rysem kredytowym, można jako konkluzję ostateczną stwierdzić, iż wskutek ogólnego podważania zaufania kredytowego, zarówno w stosunkach między państwami, jak i wewnątrz - kredytowych, obok tendencji wyrównawczych daje się zauważyć silne zróżniczkowanie stopy procentowej. XX.

## GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 30-go stycznia 1930 roku.

TRANZAKCJE  
Franki francuskie 35 01  
CZEKI.  
Belgia 124.14, Holandia 358 12, Londyn 100 i pół, Nowy York — czek 8.897, Nowy Jork 8.915, Paryż 35.01, Praga 26.36, Szwajcaria 172.05, Sztokholm 239 30, 46.64, Budapeszt 155.93, Berlin 212.94, 173.42.

AKCJE.  
Bank Polski 181.50, 182, Bank Zachodni 27 75, Bank Zarebkowy 79.50, Cukier 27 75, Starożytność 20.50

PAPIERY PANSTWOWE I LISTY ZASTAWNE  
Pożyczka inwestycyjna 121 Poz. 74, konwersyjna 49.75, 50, 49.75, 8 proc. Gosp. Krajowego 94, 8 proc. listy zast. Polskiego 81, 4 proc. listy zastawne 41.50, 4 i pół proc. listy zastawne 49.50, 49.75 8 proc. listy zastawne 72 50, 5 proc. m. Warszawy zł. 54, 53.75, 8 m. Warszawy zł. 70 75, 70 50, 8 proc. m. 63, 8 proc. m. Piotrkowa 61.25, 10 proc. m. lec 71 75, 10 proc. ziemskie z roku 1930 100

## Giełdy zbożowe

Warszawa, 30 stycznia  
Zyto 21—21.50, Pszenica 36 50—37.50, jednolity 19—20, Jęczmień na kaszę 20—21, mien browarniany 25—26, Groch polny 25—26, Mąka pszenna luksusowa 68—71, Mąka na cztery zera 59—61, Mąka żytnia podług pisu 37—37.50, Otreby pszenne scale 11—11.25, Kuchy lniane 37—38, Kuchy rzepkowe 28—29

Lwów 30 stycznia  
Pszenica kraj dw. 36—37, Pszenica zbiorowa 32.50—33.50, Zyto małopolskie 21.25, Jęczmień małopolski przemiał. 17.50—18.50, Owies małopolski 16.75—17.50.

## Upadłość tow. akc. man. baw. Lorentz i Krusche została ogłoszona przez wydział handlowy sądu okręgowego.

### Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze  
**„WYWIAD KREDYTOWY”**  
Biuro Informacyjne Banków i Organizacji Gospodarczych w Łodzi, Wólczajska 17, tel. 129-30.

W dniu wczorajszym podaliśmy krótką wzmiankę o tem, że znana i stara firma „Towarzystwo Akcyjne Manufaktur Bawełnianej Lorentz i Krusche” w Zgierzu wniosła podanie o ogłoszenie upadłości.

Towarzystwo Akcyjne Lorentz i Krusche jest jedną z najstarszych firm w całym okręgu przemysłowym łódzkim, istnieje bowiem

już przeszło 100 lat, choć formę spółki akcyjnej przybrała dopiero w 1899 roku. Posiada wszystkie oddziały potrzebne przy przerabianiu bawełny. Bilans przedsiębiorstwa zamknięty był sumą 6.000.000.— zł., a zatrudniało ono 700 robotników.

Na obecny krytyczny stan złożył się cały szereg przyczyn, które przeważnie miały charakter niezależny od woli ludzkiej. Przedewszystkiem należy wymienić wojnę, która spowodowała ogromną utratę należności w Rosji, następnie straty poniesione wskutek rekwizycji niemieckich, oszacowane na

1.700.000 rb. w zlocie. Dalszym ciosem był

pożar w tkalni, który miał miejsce w 1915 roku, a za który nie dało się uzyskać firmie premji ubezpieczeniowej, prawdopodobnie równie dlatego, że winne były towarzystwa rosyjskie.

Jedyną sposobność naprawienia choć w części wyrządzonych strat i odnowienia fabryki, która istniała w czasie inflacji, jak wolno się domyślać, nie została wykorzystana.

W bilansie na dzień 30 czerwca 1925 roku spotykamy następujące pozycje po stronie pasywów: Kapitał akcyjny — 2.000, zapasowy 260.000.— zł., długoterminowa pożyczka Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego w Warszawie 690.000.— zł., ogółem kapitałów o charakterze inwestycyjnym na sumę 2.950.000.— zł. W pozycjach aktywów nie płynnych spotykamy — maszyny na 2.800.000.— zł., nieruchomości fabryczne 1.150.000.— zł. i inne razem na sumę 4.300.000 zł. po potrąceniu zaś amortyzacji 3.300.000.— zł. t. znaczy o jakieś 350.000.— zł. powyżej posiadanej kapitału inwestycyjnego. Ogół aktywów płynnych i płynnych wynosi 8.500.000 zł. na co spółka jest winna 1.450.000.— zł. t. j. o 600.000.— więcej i na tę sumę brak jest płynnego pokrycia. Najgorszą zaś pozycję stanowi strata za pierwsze półrocze 1929 roku w wysokości 180.000.— zł.

## Kartel przedzalników bawełnianych

postanowił z dn. 13 lutego ograniczyć uruchomienie przedzalni do 46 godzin tygodniowo.

Jak już donosiliśmy, kartel przedzalni bawełnianych miał rozpocząć swą działalność z dniem 13 lutego b. r. Obecnie otrzymały przedzalnie kartelowe okólnik, w myśl którego począwszy od dnia 13 lutego b. r. maksymalne uruchomienie wrzecion przerabiających bawełnę amerykańską, egipską do Nr. 44 oraz indyjską nie może przekraczać 46 godzin w tygodniu.

Maksymalna ilość godzin uruchomienia będzie mogła być przez przedzalnie wykorzystana w ten sposób, że będą one mogły być czynne przez 6 dni w tygodniu na 1 zmianę, lub też przez 3 dni w tygodniu na 2 zmiany.

Powzięte przez kartel postanowie-

nie spowodowało na rynku przedzy bawełnianej tendencję zwykłą.

W dniu wczorajszym notowano ceny gotówkowe w dolarach za przedze prima:

- Nr. 16/I — 0,63
- Nr. 20/I — 0,65
- Nr. 24/I — 0,68
- Nr. 24/II — 0,74
- Nr. 26/I — 0,70
- Nr. 32/I — 0,77
- Nr. 32/II — 0,85
- Nr. 40/II — 0,92

Obroty są nieznaczne z powodu braku gotówki i są zawierane prawie wyłącznie za gotówkę, gdyż kredyty zostały ograniczone do minimum. (x).

**NOTOWANIA BAWELNY**  
Liverpool, 29 stycznia  
Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 8.94, luty 8.94, marzec 9.00, kwiecień 9.02, maj 9.10, czerwiec 9.11, lipiec 9.17, sierpień 9.19, wrzesień 9.20, październik 9.22, listopad 9.23, grudzień 9.26, loco 9.23  
Nowy Orleans, 29 stycznia  
Bawełna amerykańska, zamknięcie: marzec 16.33 — 16.35, maj 16.60 — 16.61, lipiec 16.84 — 85, październik 17.05, grudzień 17.19, loco 16.18.





# SPORT.

## Pabjanice.

(Telefonom od własnego korespondenta)

**1-GODZINNE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.**

Onegdajsze posiedzenie rady miejskiej obfitowało w szereg ciekawych momentów a przede wszystkim udeżył wszystkich fakt, że budżet uchwalono 25 głosami przeciwko 5. przyczem sjonści po raz pierwszy głosowali za budżetem.

Obrady rozpoczęto o godz. 9 wieczorem przy wypełnionej publiczności sali. Referował budżet radny Staszewski, przewodniczący komisji finansowej. Referent charakteryzował trudne prace komisji, przy opracowywaniu budżetu, który, przyznając 25% dochodów na cele spłaty długów, nie był w stanie rozszerzyć działalności władz miejskich i zmusił komisję do uniknięcia większych wydatków.

Rada powiększyła większością głosów subsideja na cele szkolnictwa, dla instytucji żydowskich, na opiekę społeczną oraz na pomoc dla bezrobotnych.

Budżet przyjęto ostatecznie w 2 i 3 czytaniu i o godz. 3 nad ranem przystąpiono do omówienia sprawy 13-ej pensji dla pracowników komunalnych. Komisja proponowała wypłacenie 50% a sjonści 100%. Wniosek sjonistów i komisji w tajnym głosowaniu odrzucono.

W końcu poddano pod głosowanie wniosek radnego Raszpki o votum nieuf-

## Herbstreich kap fanem Dyplomy Zw. Związków

ligowego zespołu Ł. T. S. G dla Ł. K. S-u i Widzewa.

Swego czasu podawaliśmy, że dwa kluby łódzkie Ł.K.S. i Widzew odznaczono zostały przez Związek Związków w związku z jubileuszem 10-lecia. W dniu onegdajszym oba powyższe kluby łódzkie otrzymały listy z kancelarii Związku Związków z zawiadomieniem, że otrzymały dyplomy od Związku Związków za rozwój sportu w Polsce. Jednocześnie kluby te zaproszone zostały przez Związek Związków na akademie sportową w dniu 9 lutego w Warszawie, na której to akademii odbędzie się uroczyste wręczenie dyplomów honorowych zasłużonym działaczom sportowym, odznaczonym klubom i związkom.

## W Łodzi nie będzie związku tenisowego

W związku z projektem na walne zgromadzenie Polskiego Związku Tenisowego utworzenia okręgowych związków tenisowych, dowiadujemy się, że sfer miarodajnych, że gdyby wniosek taki nawet przeszedł, to Łódź nie może liczyć na utworzenie takiego związku, gdyż posiada zaledwie dwa kluby tenisowe — Łódzki Lawn-Tenis Klub i Ł.K.S.

## Ł.K.S. gra z Widzewem na boisku przy Al. Unji.

Jak się dowiadujemy gra w nadchodzącą niedzielę ligowa drużyna Ł.K.S-u z Widzewem na boisku Ł.K.S. o godzinie 12-ej w południe.

## Polskie lekkoatletki na liście światowej.

W ogłoszonej przed niedawnym czasem liście najlepszych lekkoatletek figurują również trzy polki, mianowicie: Konopacka, Lonżanka i Walasiewiczówna.

## Imieniny Prezydenta Rzeczypospolitej.

Z okazji imienin Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego, jutro, w dniu 1 lutego odbędzie się w kościele garnizonowym o godz. 9-ej uroczyste nabożeństwo, poczem nastąpi defilada oddziałów wojska.

W dniu poprzedzającym uroczystość, to jest, dziś o godz. 19-ej odegrany zostanie capstrzyk orkiestr wojskowych na ulicach miasta.

## WIELKA REDUTA ARTYSTYCZNA.

W czwartek dnia 27 lutego (tłusty czwartek), odbędzie się w wielkiej sali Filharmonji stara niem zespołu artystów teatru Kameralnego a pod protektoratem grona wybitnych osób ze sfer przemysłowych i towarzyskich WIELKA REDUTA ARTYSTYCZNA, uroczona wesołym programem karnawałowym w wykonaniu znakomitych sił stołecznych.

## KOBIECY KOMITET NIESIENIA POMOCY NAJBIEDNIEJSZYM.

Powstały w początkach stycznia z inicjatywy Zw pracy obywatelskiej kobiet kobiecy komitet niesienia pomocy najbiedniejszym rozpoczął pracę.

Sekcja dożywiania pod przewodnictwem kuratorowej Gadomskiej wszczęła na razie akcję dożywiania dzieci w szkołach powszechnych chociaż aktualną jest również w danej chwili opieka nad młodzieżą w wieczornych szkołach zawodowych i średnich. Organizując w dalszym ciągu pomoc społeczną, kobiecy komitet niesienia pomocy najbiedniejszym, jako jednostka zorganizowana, zgłosi prawdopodobnie swój akces do ogólnego komitetu obywatelskiego jaki powstanie będzie w naszym mieście do walki z nędzą.

## Obwieszczenie.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podaje do powszechnej wiadomości, że zwoływane ogólne zebranie Członków Towarzystwa Kredytowego przy ul. Pomorskiej 21.

- 1) Sprawozdanie Dyrekcji za rok 1929.
- 2) Projekt do etatu na rok 1930
- 3) Wybór 3-ch Dyrektorów.
- 4) Wybór 1-go zastępcy Dyrektora.
- 5) Wybór 4-ch Członków Komitetu Nadzorczego.

Wstęp na ogólne zebranie przysługuje wszystkim Członkom Towarzystwa, to jest osobom, które zaciągnęły w T-wie pożyczkę w listach zastawnych, o ile wogóle służy im z prawa możność rozporządzania swoim majątkiem. Za małoletnich, ubezwłasnowolnionych i pozostających pod opieką, prawo głosu na ogólnym zebraniu przysługuje ich opiekunom i kuratorom. Maj właścicielki może uczestniczyć na ogólnym zebraniu bez upoważnienia.

Członek Towarzystwa może przełać swoje prawa do głosowania na ogólnym zebraniu na innego Członka, nikt jednakże nie może mieć więcej niż dwa głosy.

Na dni 15 przed ogólnym zebraniem, to jest do dnia 4-go lutego r. b. mogą być podane do Komitetu Nadzorczego wnioski na ogólne zebranie, opatrzone przynajmniej 20-ma podpisami.

Sprawozdanie Dyrekcji za rok ubiegły, oraz projekt etatu na rok 1930-ty, będą dostępne dla stowarzyszonych w Biurze Towarzystwa, poczynając od dnia 4-go lutego r. b.

Bilety wejścia na ogólne zebranie wydawane będą w Biurze Towarzystwa, w godzinach biurowych, poczynając od dnia 12-go lutego r. b. do dnia 18 lutego r. b. włącznie. Bez biletu wejścia nikt na salę ogólnych zebrań wpuszczonym nie będzie.

**Bi. Gimnazjum Wieczorowe dla Dorosłych**  
**A. WIERZBICKIEGO**  
 w Łodzi  
 Piotrkowska nr. 85  
 Zapisy kandydatów na II półrocze przyjmuje sekretariat gimnazjum codziennie od 7-ej do 9-ej wieczorem.  
**NAUKA CODZIENNIE OD GODZ. 7-ej WIECZ.**  
**POCZĄTEK II PÓLROCZA 1 LUTEGO B. R.**  
**CZESNE 20 ZŁ. MIESIĘCZNIE.**  
**POWAŻNA INSTYTUCJA BANKOWA**  
 poszukuje  
**kasjera wykwalifikowanego**  
 oraz  
**SEKRETARKI ze znal. stenogr.**  
 Ołerty do admin. pod „Handlobank”.

**Lecznica SANITAS**  
 ul. CEGIELNIANA 29  
**Gabinet wenerologiczny**  
**D-ra S. KANTORA**  
 dla leczenia chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych

**TŁUMACZENIA**  
 we wszystkich językach  
**PODANIA, REKURSY**  
 przepisywania, akty  
 Szybko i tanio pisze BIURO  
 Piotrkowska 93 m. 9.  
 Tel. 120-62.

**ABSOLWENTKA** Uniwersytetu Lyonńskiego udziela lekcji francuskiego. Jochelsonówna, Piotrkowska 26 od 3 do 4 i pół albo Wólczańska 7 od 7 i pół do 8 i pół.

Dr. med.  
**St. Praport**  
 Gdańska 77 a  
 telef. 2 08-95.  
 ginekolog - urolog  
 Choroby kobiece i dróg moczowych.  
 Przyjmuje w domu od 5-7 oraz w Lecznicy „Sanitas” Cegielniana 29 od 11-1 i od 3-5 pp.

Dr. med.  
**H. LUBICZ**  
 Cegielniana 43  
 Tel. 141-32.  
 Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.  
 Przyjmuje od 8 do 10 rano od 5-8 w.  
 Dla pań oddzielna Poczekalnia od 3-5

Dr. med.  
**FELICJA ROZEN**  
 Choroby dzieci  
 Cegielniana No 2  
 Telef. 169-59  
 Przyjmuje od 5-ej do 7-ej po poł.

Dr. Med.  
**S. Lewkowicz**  
 Chor. skórne weneryczne i płciowe  
 Konstantynowska 12.  
 Tel. 155-52  
 Przyjmuje od 9-11 od 6-8 Dla pań od 4-5.  
 Dla niezamożnych CENY LECZNIC.

Lek.-dent.  
**Paulina Reiterowska**  
 EWANGIELICKA 1.  
 Telefon 166-90.

**Odbiór stacji nadawczych Europy dostępny już dla każdego!**

„TELEFUNKEN 40“

Zbyteczna antena zewnętrzna. Automaty czne dostrajanie się do żądanej stacji. Interesujące broszurki w składach radiowych gratis.



**TELEFUNKEN**

**NAJSTARSZE DOŚWIADCZENIE. — NAJNOWSZA KONSTRUKCJA.**

**Zawiadomienie.**  
 Zawiadamia się niniejszym iż  
**„POSTO“**  
 Powszechna spółdzielnia towarowa została przeniesiona z ul. 6-tego Sierpnia 1  
**na ul. Piotrkowską 86**  
 III p. front. Tel. 174-49.  
 Udzielamy wszelkich kredytów na bardzo dogodnych warunkach urzędnikom państwowym, komunalnym, nauczycielstwu oraz wolnym zawodom



**Ogłoszenie.**  
Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 25 stycznia 1930 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmy „Joachim Ptasznik i S-ka” oraz handlującym Henochowi Hetlerowi i Joachimowi Ptasznikowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 20 lipca 1929 r. tymczasowo, 3) za mianować Sędziego Komisarzem Sędziego Handlowego Klemensa Poznańskiego, 4) zamianować kuratorem upadłości apl. adw. Zofię Aniela Padonór policki, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) nakazać opieczetowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność Kurator masy upadłości  
apl. adw. ZOFIA DECZYŃSKA.  
Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzy-  
cieli powyższej upadłości aby w dniu 10 lute-  
go 1930 r. o godz. 13 stawili się w Sądzie Okrę-  
gowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy  
ul. Żeromskiego Nr. 115 osobiście lub przez  
pełnomocnika z dowodami, usprawiedliwiają-  
cymi ich wierzytelności w celu wysłuchania  
sprawozdania kuratora masy i wyboru kandy-  
datów na syndyków tymczasowych.  
Sędzia Komisarz: KLEMENS POZNAŃSKI.  
Za zgodność: a. adw. Zofia Deczyńska.

**Ogłoszenie.**  
Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 25 stycznia 1930 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość Spółdzielni kredytowo-towarowej „Odziołowska” z odpowiedzialnością ograniczoną, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 10 grudnia 1930 r. tymczasowo, 3) zama-  
nować Sędziego Komisarzem Sędziego Handlowe-  
go Edwarda Weigta, 4) zamianować kuratorem  
upadłości adwokata Hilarego Szytkoolda, 5) na-  
kazać opieczetowanie ruchomości i rzeczy upa-  
dłej firmy, gdziekolwiek się one znajdują.  
Za zgodność Kurator masy upadłości  
adwokat HILARY SZYKOGOLD  
ul. 6-go Sierpnia Nr. 4, tel. 143-60.  
Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzy-  
cieli powyższej upadłości, aby w dniu 7 lutego  
1930 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgo-  
wym w Łodzi Wydział Handlowy przy ul. Żerom-  
skiego Nr. 115 osobiście lub przez pełnomoc-  
nika z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wie-  
rzytelności w celu wysłuchania sprawozdania  
kuratora masy i wyboru kandydatów na syn-  
dyków tymczasowych.  
Sędzia Komisarz: EDWARD WEIGT.

**Ogłoszenie.**  
Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy  
Solomon Weingarten na mocy art. 512 K. H.  
poddaje do wiadomości wierzycieli upadłości, że  
decyzją Sądu z dnia 25 stycznia 1930 r. został  
przeznaczony 14-dniowy ostateczny termin spraw-  
dzenia wierzytelności.  
Sprawdzenie odbędzie się w dniu 8 lutego  
1930 r. o godz. 12-ej w Sądzie Okręgowym w  
Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żerom-  
skiego 115, pokój Nr. 64.  
Wierzyciele, którzy do tego terminu nie zgło-  
szą swych pretensji, ulegną skutkom, przewi-  
dzianym w art. 513 K. H.  
Syndyk tymczasowy:  
a. adw. NATAN GRYNBERG  
Łódź, ul. 11-go Listopada Nr. 37a, tel. 161-09.

**Ogłoszenie.**  
Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy  
Tow. Przemysłowo-Handlowe „Artur Gold-  
szmidt” na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzy-  
cieli powyższej upadłości aby w ciągu dni 40  
od daty niniejszego ogłoszenia stawili się oso-  
biście lub przez pełnomocników u niego w kan-  
celarii w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 67  
w godzinach od 5 do 7 po poł. i oświadczyli z  
jakiego tytułu i jakiej sumy są wierzycielami,  
oraz aby złożyli u niego tytuły swych wierzy-  
telności.  
Sprawdzenie wierzytelności na mocy art.  
503 K. H. w obecności Sędziego Komisarza od-  
będzie się w dniu 10 marca 1930 r. w kancelarii  
Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Ło-  
dź, przy ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój 64.  
Syndyk tymczasowy  
adw. BOLESŁAW FICHNA.

**Od zaraz do odnajęcia**  
dla dwóch osób lub jednej dużej, słoneczny  
**umeblowany pokój**  
o dwóch oknach, z wszelkimi wygodami.  
Łazienka do dyspozycji.  
**Orla 3, m. 5, fr. II p.**

Z PRAWAMI GIMNAZJÓW PAŃSTWOWYCH  
**ŻEŃSKIE GIMNAZJUM**  
**Tow. „Kultura”**  
w Łodzi, Piotrkowska 85.  
Zapisy kandydatek na II-gie półroczcie  
przyjmuje sekretariat codziennie od godz.  
9-ej do 12-ej.  
Pozątek II półroczcia 1 lutego b. r.

# Bilans Brutto

## Łódzkiego Banku Depozytowego, Sp. Akc. w Łodzi

### na dzień 31-go grudnia 1929 r.

Stan czynny:		Stan bierny:	
Kasa i sumy do dyspozycji	1.582.393,—	Kapitały własne:	
Waluty zagraniczne	572.907.78	a) zakładowy	2.520.000,—
Papierły wartościowe własne	681.891.60	b) zapasowy	763.076.32
Banki krajowe	867.098.44	Wkłady	12.295.996.07
Banki zagraniczne	638.786.70	Rachunki bieżące	2.508.611.16
Weksle zdyskontowane	18.907.695.61	Zobowiązania inkasowe	247.052.82
Weksle protestowane	38.514.35	Redyskonto weksli	4.234.365.60
Rachunki bieżące	3.616.610.15	Banki krajowe	425.544.10
Ruchomości	74.580.30	Banki zagraniczne	1.396.356.15
Różne rachunki	446.092.16	Procenty, prowizje i różne zyski	4.080.745.88
Koszty handlowe	1.879.964.37	Oddziały	1.402.463.85
Oddziały	1.391.656.30	Różne rachunki	623.985.81
Udzielone gwarancje	30.698.190.76	Zobowiązania z tyt. udziel. gwar.	1.986.473.45
Inkaso	1.986.473.45	Różni za inkaso	3.972.735.42
	3.972.735.42		
	<b>36.657.399.63</b>		<b>36.657.399.63</b>

Dr med.  
**HELLER**  
chor. skórne  
i weneryczne  
**Nawrot 2**  
tel. 179-89  
przyjm. od 10 rano  
i od 4-8  
dla pań spec. od 4-5  
w n edz. od 11-2 pp.  
dla nieznożnych  
ceny lecznic

Dr med.  
**St. Biberthal**  
Moniuszki 11,  
telefon 63-22.  
Choroby skórne  
i weneryczne elek-  
troterapią.  
Przyjmuje od 8-10  
od 5-8 wiecz.  
w niedz. od 10-12

Dr med.  
**W. Balicka**  
Sienkiewicza 95  
przyjmuje w choro-  
bach skórnych  
i wenerycznych  
od 2 do 4 i 7-8  
tylko kobiety i dzieci

Lekarz - Dentysta  
**B. Markus-  
Nusbaumowa**  
Piotrkowska 51  
tel. 121-23  
Godz. przyjęć 3-7

Piotrkowska 130  
zaraz do wynaj-  
ęcia  
**4 pokoje i kuchnia**  
z wszelkimi wy-  
godami III p etro  
fr. mieszkanie  
A. Goldmann.

**SMOKINGI**  
wypoczącam na  
**KARNAWAL**  
tamże wielki wybór  
okryć damskich,  
męskich, dzieci-  
nych oraz uczniow.  
**D. KARTOWSKI**  
Piotrkowska 126,  
tel. 11-6. Przy-  
jmuje obywateli.

## DROBNE OGŁOSZENIA „REPLIKI”

sa najtańszym i najsukuteczniejszym środkiem reklamowym. Każdy kto chce kupić lub sprzedać, kto poszukuje mieszkańca albo lokatora, kto chce znaleźć pracownika lub posadę — każdy, zamieszczając drobne ogłoszenie w „Republiki” może być pewien największego możliwego sukcesu.

Wielu ludzi sprawdziło, że rekordowa ilość ofert pochodzi zawsze z ogłoszeń zamieszczanych w „Republiki”. Dlatego też wszyscy zamieszczają drobne ogłoszenia w „Republiki”, czego dowodem jest, iż w każdym numerze naszego pisma posiadamy największą ich ilość.

Cena drobnych ogłoszeń oblicza się według ilości słów: 15 groszy za słowo. Dla ogłoszeń o poszukiwaniu pracy cena jest niższa i wynosi tylko 12 groszy za słowo. Minimum ogłoszenia drobnego — 1 zł. 50 gr. Minimum ogłoszenia o poszukiwaniu pracy — 1 zł. 20 gr.

Wielu kupców, drobnych przemysłowców, rzemieślników, którzy poszukują zbytu na swoja stale wytwarzane wyroby, wielu nauczycieli poszukujących lekcji, zamówilo w „Republiki” drobne ogłoszenia na cały rok w każdym numerze. Twierdzą oni, że te drobne ogłoszenia są podsiawą ich bytu, gdyż coraz przysparzają im nowych klientów.

Spróbujcie również ogłaszać się w dziale „Drobnych Ogłoszeń” „Republiki”.

Jesteśmy pewni, że wówczas nie zaniechacie już takiej taniej a skutecznej reklamy, stanie się ona bowiem nieodzownym składnikiem powodzenia Waszych interesów.

### Kupno i sprzedaż

**OGRÓD** z budynkami: przemysłowe-  
mi i mieszkalnym w dobrym punk-  
cie pod Łodzią do sprzedania. Oferty  
do adm. dla „Eras”. Pośrednicy po-  
żądani. 31

**MASZYNY** stolarskie: kombinowana  
piła taśmowa (bandzega) i wyrów-  
niarka, mało używane, okazjynie do  
sprzedania. Wiadomość u inż. G. Pra-  
szkiera, Zawadzka 16a Tel. 127-52. 5

**KUPIE** aparat do wyrobu lemoniady  
w dobrym stanie. Oferty z ceną do  
„Republiki” pod „A. Z.”. 31

**SKLEP** z urządzeniem przy ul. Piotr-  
kowskiej sprzedam. Wiadomość: ul.  
Gazowa 12, m. 4. 31

**BIZUTERIA** zegarki na raty, ceny go-  
rądkowe „Przeciosa”. Piotrkowska 123  
w podwórzu 31

**BIZUTERIA** kupuje Pełna wartość  
ofic Solidne traktowanie „Przeciosa”  
Piotrkowska 133 w podwórzu 31

**DETEKTORY** najlepsze poleca firma  
Natawis, Piotrkowska 152. 10. 2

### Posady

**ENERGICZNY** młodzieniec z kilkule-  
tnią pracą w biurze, w tkalni w charak-  
terze desygatora poszukuje pracy. Of-  
erty „Energiczny”. 31

**ABITURJENT** poszukuje zalecia w go-  
dzinach popołudniowych. Najchętniej  
pracy biurowej. Wynagrodzenie mini-  
malne. Zgłoszenia do adm. pod „Abi-  
turjent”. 31

**POTRZEBNA** manikurzystka od zaraz  
ul. Żeromskiego 54, m. 16, parter. 31

**POLSKO** - niemiecka stenotypistka  
samodzielną korespondentką ze znaj-  
omością biurową poszukuje posady  
od zaraz. Oferty pod „Korespondent-  
ka”. 30

### Nauka i wychowanie

**RUTYNOWANA** nauczycielka udziela  
lekcji gry fortepianowej. Ceny przy-  
stępne sub: „Postępy”. 31

**STUDENT** wydziału przyr. - matema-  
tycznego udziela lekcji matematyki,  
fizyki, niemieckiego. Oferty sub: „Ma-  
tura A”. 31

**ANGIELSKIEGO** literatury korespon-  
dencji udziela rutynowana nauczyciel-  
ka. Ceny przystępne. Zielona 57, m. 14

**UDZIAŁAM** lekcji matematyki, języka  
niemieckiego: Piotrkowska 103, m. 37.  
30. 9

### Rozmaite

**HALLO 183-40**, „Radjo - Pogotowie”  
wł. Nachumow, Pomorska 20. Napra-  
wa, przebudowa, ładowanie wyży-  
czanie akumulatorów. 10. 2

**2000-3000 DOLARÓW** poszukuje na  
pierwszy numer hipoteki folwarku pod  
Łodzią. Wiadomość: telefon 181-41 31

**WYPOŻYCZAM** nowe suknie białowe,  
smokingi i cylindry, Zawadzka 1 II-  
podwórze E. Kunce. 31

**STANISŁAW** Wosik, zam. Koluski,  
Nowaka 24, zagubił książeczkę wojs-  
kową, wydaną przez P. K. U. Toma-  
szów - Maz. 31

**TANIO** ładny pokój centralne ogrz.  
do 12 i od 2-5, Nawrot 7-23. 30

### Zagubione dokum.

**ZGUBIONO** następujące protestowane  
weksle: 300 zł. wystawca Krieger,  
Stryków - Łódź, 100 zł. A. Pogel,  
Łódź, 122 zł. i 3 weksle a 100 zł. A.  
J. Friedman, Łódź, 50 zł. M. Cukier,  
Weicherowo, wszystkie na zlecenie  
Dawid Merzel, Łódź. Oddać za do-  
brem wynagrodzeniem, Olga Adler,  
Radwańska 37. 31

**FRANCISZEK** Zielenka, zgubił legity-  
mację zapomogową wyd. w PUPP. 31

**ZGUBIEM** książeczkę wojskową, wy-  
dana przez P. K. U. w Sieradzu na  
nazw. Goldring Izak. 2

**UNIEWAŻNIAM** skradziony weksel za  
protestowany wyst. Seif. H. Wein-  
traub, zł. „Konerta” pl. 30.12 - 29 r.  
zł. 130.50 S. Königstein Gdańska 48.

**ZGUBIONO** 4 weksle: 1) zł. 50 pl. 17  
30 r. wystawca M. Wolf na zlecenie N.  
Gnatka, płatny u p. Gnatka, Cegieli-  
niana 49, 2) zł. 70 pl. 15.7 30 r. wyst.  
I. Pinkus na zlec. N. Gnatka, płatny  
u p. Gnatka, Cegielińska 49, 3) zł. 60  
pl. 25.7 30 r. wyst. I. Pinkus na zlec.  
N. Gnatka, płatny u p. Gnatka Cegieli-  
niana 49, 4) zł. 100 pl. 15.8. 30 r. wy-  
stawca H. Kuśmirak na zlecenie I. Just-  
mana, płatny u p. Orlęcka, Żeromskie  
go 13. Powyższe weksle zostały unie-  
ważnione H. Gnatka. 31

**STANISŁAW** Knobel, Mazowiecka 15,  
zgubił osobisty wydany w Ło-  
dź. 1

**Dr. med. Niewiażski**  
 specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych  
 ul. Andrzeja 5  
 Tel. 139-40  
 Przyjmuje od 8-1 i od 5-9.  
 w niedziele i święta od 9-1  
 Oddzielna poczekalnia dla pań

**Doktor Wołkowyski**  
 Cegielniana 25  
 Telefon 126-87  
 specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
 Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.  
 przyjmuję od godz. 8-2 i 5-9 wiecz.  
 w niedzielę i święta 9-1  
 Dla pań od 5-6 do dziennej poczekalni

**DR. MED. GROSGLIK**  
 Choroby skórne i weneryczne.  
 Instytut Königen leczniczy i światła leczniczy.  
 Lampa kwarcowa.  
 Godz. przyjęć 4-1  
 Al. Kosciuszki 27-1  
 Tel. 151-78.

**Doktor Łagunowski**  
 specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
 Piotrkowska 70 (róg Traugutta)  
 tel. 181-83  
 Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10-1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

**LAUREATKA**  
 moskiewskiego konserwatorium udziela lekcji gry fortepianowej  
 Wschodnia 72 m 19.



# CASINO



**Dzisiaj wspaniała premiera!**

ośniewający dramat salonowy w roli głównej.

## LUPE VELEZ

ognista meksykanka partnerka DOUGLASA FAIRBANKSA

oraz

## WILLIAM BOYD

reżyserje D. W. GRIFFITH  
 genialny „odkrywca gwiazd”

Rzecz dzieje się we Francji w epoce II cesarstwa.

Początek o godz. 4.30 po poł.

Orkiestra symfoniczna pod dyr. L. KANTORA.



# KOBIEĆTA Z BRUKU

## MOULIN ROUGE

Moniuszki 1, Tel. 111 04.

Przebojowy program karnawałowy!

Wszechświatowej sławy duet

### OVERBURYS

Tańce, śpiew, muzyka, akrobatyka grot ska.

Słynna w Europie tancerka hiszpańska

### Videlita Starska

Conferencjer p. SANDE.

Doskonała polska pieśniarka

To czego Łódź nie widziała!

W soboty, niedziele i święta

### „Five o'clock”

z pełnym programem.

Orkiestra powiększona. — Po progr. dancing towarzyski pod kier. p. Sandego.

## KINO SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40

Dzisiaj i dni następnych  
 Film odsłaniający najbardziej ukryte tajemnice życia picinowego... to...

## „Płodność”

Wszystkie kobiety i wszyscy mężczyźni muszą obejrzeć ten film poświęcony walce z mroczną plagą BEZPŁODNOŚCI!  
 Początek seansów w dni powszednie za wyjątkiem sobót o g. 4 po poł., zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 12 w poł. — Ostatni seans o godz. 10 wiecz. — NA 1 SEANS CENY MI JSC ZNIŻONE!

Wzruszający dramat miłosny podług najsmielszej powieści EMILA ZOLI

W rolach głównych: Diana Karenne, Gabriel Gabrio, André Lafayette, Albert Préjean.

Nast. progr. „W Tajgach Syberii”

Wzruszające dzieło córki reżysera i syna satrapy-gubernatora. W rolach gł. E. Korner, Heribel i in. Śpiewy do obrazu wykona chór Rosyjsko-Ukraiński pod kier. p. A. Akimowa

## Magazyn murowany

o powierzchni przeszło 1000 mtr. kwadr. z boczną koleją na stacji Łódź-Fabr.

### do wydzierżawienia.

Wiadomość: Przędzalniana 1, tel. 136-85.

## Wytwórnia reform

Piotrkowska 71/73 w podw. na prawo poleca reformy wełniane, wełn. z jedwab., jadalne, fide cosowe oraz bawełniane. Po cenach ściśle fabrycznych.

### Reparacje reform

uskutecznią się szybko za minimalną opłatą, sposobem amerykańskim.

## Doktor P. Klinger

choroby weneryczne skórne i włosy  
 ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.  
 Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11-1 i od 6-8 w. w niedzielę i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań  
 (Dd 1-2 w Leżnicy (Piotrkowska 62)

ORYGINALNE PARYSKIE

## PASKI-GORSETY

ANDRZEJA 7 m. 8 ft.

## KORSY KOSMETYCZNE D-ra Marii Lewinskiej

CEGIELNIANA 6, front I p.

Informacje i zapisy codziennie wiecz od 10-9

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 8.60 złotych.

**Ogłoszenia:** ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.) NA STR. 1-ej zł. 2.- za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mł. (na str. 4-szp.). Zafsz. i zez. ślubnowe po tekście 10 zł.; za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamieśc. o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20.